P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, ŚRODA, 10 KWIETNIA 1935 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 99

PAKT SOWIECKO-FRANCUSKI

Tekst układu został już wczoraj ustalony.—Uroczystość podpisania odbędzie się w Moskwie podczas wizyty Lavala

Pomoc sowiecka dla Francji na wypadek wojny?

PARYŻ, 9 kwietnia.

(PAT) Agencja Havasa donosi: Po rozmowie, którą ambasador ZSRR., Potiemkin odbył dziś o godz. 20 z min. Lavalem, można uważać, iż osiągnięto zasadniczo zgodę dwu rządów co do projektu KONWENCJI, KTÓRA ZOSTANIE PODPISANA MIĘDZY FRANCJĄ I ZSSR. w czasie wizyty min. Lavala w Moskwie w dniu 23 kwietnia. Ostatnia techniczna forma układu zostanie ustalona w Genewie przez komisarza Litwinowa i min. Lavala, podczas rozmów, które odbędą w czasie sesji rady Ligi

LONDYN, 9 kwietnia.

(PAT) Agencja Reutera donosi z Paryża: Konwencja francusko-rosyjska jak sądzą, przewiduje ogólne zwrócenie się do rady Ligi Narodów, celem uzyskania zalecenia o potwierdzeniu i wzmocnieniu art. 10, 16 i 17 paktu Ligi Narodów. Oba kraje, donosi agencja Reutera, zobowiązują się do przyznania sobie nawzajem korzyści z tego zalecenia rady Ligi Narodów, a także, iż wzajemne zobowiązania pomiędzy Francją a ZSRR wynikające z art. 16 paktu Ligi są ustalone.

NIEMCY ROZBIJAJĄ POKÓJ

Hitler nie chce podpisać żadnego paktu z Sowietami i Litwą oraz domaga się kolonij

Co usłyszeli ministrowie angielscy w Warszawie, Berlinie i Moskwie

Londyn, 9 kwietnia. (PAT).

Brytyjski minister spraw zagranicznych sir John Simon wygłosił dzisiaj w Izbie Gmin wielkie przemówienie na temat polityki zagranicznej.

Simon oświadczył, iż wizyty angielskich ministrów do stolic europejskich miały na celu poinformowanie się o poglądach innych rządów w przewidywaniu konferencji w Stresie. Simon zastrzega się, że chce zreasumować przed Izbą Gmin te informacje i nie zamierza składać żadnego oświadczenia, dotyczącego polityki rządu brytyjskiego.

Żądania Hitlera

Kanclerz Hitler — powiedział Simon — oświadczył wyraźnie, iż **Niemcy nie są skłonne do podpisania paktu wschodniego, zawierającego klauzulę wzajemnej pomocy.**

Niemcy nie chcą także przystąpić do paktu wzajemnej pomocy z Sowietami. Hitler oświadczył, iż Niemcy przychylnie ustosunkowują się do paktu nieagresji pomiędzy mocarstwami, zainteresowanemi w sprawach Wschodu, jeżeli pakt ten zawierać będzie klauzulę konsultacyjną na wypadek agresji. **Hitler nie chce, aby Litwa brała udział w jakimkolwiek pakcie o nieagresji.** Niemcy podsuwają również pomysł, że gdyby pomimo wyżej wspomnianego paktu nieagresji i konsultacji rozpoczęły się działania wojenne pomiędzy dwoma państwami, związanemi tym układem, inne państwa, które przystąpiły do paktu **powinny zobowiązać się do nieokazywania pomocy napastnikowi w jakikolwiek sposób.**

Hitler zatrzymał się dłużej na sprawie trudności określenia napastnika. — Hitlerowi postawiono pytanie, jaki jest jego pogląd na sytuację, która powstałaby wtedy, gdyby inne państwa zawarły układ o wzajemnej pomocy. **Hitler odpowiedział, iż uważa sytuację taką za niebezpieczną.**

Czego pragnie Moskwa?

Minister Eden dowiedział się w Moskwie, że rząd sowiecki uważa, iż obecna sytuacja międzynarodowa bardziej niż kiedykolwiek zmusza do kontynuowania wysiłków, w celu ustalenia systemu bezpieczeństwa w Europie. Rząd sowiecki podkreślił, że — zdaniem jego — pakt wschodni zmierza do okrążenia jakiegokolwiek kraju i ma na celu jednakże bezpieczeństwo dla wszystkich uczestników. **Rząd sowiecki uważa, że udział Niemiec i Polski** w pakcie wschodnim stworzyłby najlepsze rozwiązanie zagadnienia.

Stanowisko Polski

W Warszawie — oświadczył Simon — minister spraw zagranicznych Beck wyjaśnił, że **Polska przez układy ze Związkiem Sowieckim i Niemcami ustaliła spokojne warunki na swych obu granicach.** Polska musi zadać sobie pytanie, czy nowe propozycje polepszyłyby czy też pogorszyły pomyślną atmosferę ustaloną przez te dwa układy.

Sprawa ta była tylko krótko poruszona w Pradze.

Jeżeli chodzi o pakt Europy Środkowej — mówił dalej Simon — zrozumieliśmy w Berlinie, że rząd niemiecki nie odrzuca idei podobnego układu dla względów zasadniczych, ale nie widzi jego konieczności, **podkreślając wielkie trudności określenia sprawy nie mieszania się w stosunki austrjackie.** Hitler dał do zrozumienia, że gdyby inne rządy, które chcą zawarcia paktu Europy Centralnej doszły do porozumienia co do tekstu tego paktu, wówczas rząd niemiecki gotów jest tekst taki rozpatrzeć.

Jesteśmy za paktem Europy Srodkowej

Min. Beck oświadczył Edenowi, że Polska gotowa jest zająć przyjazne stanowisko wobec paktu Europy Środkowej i przypuszcza, że układ taki mógłby doprowadzić do uspokojenia i wzrostu zaufania w Europie Centralnej.

Benesz jest zdania, iż w tej sprawie będzie uczyniony krok naprzód w Stresie.

Omawiając sprawę zbrojeń na lądzie Hitler oświadczył, iż Niemcy pragną posiadać 36 dywizyj o stanie liczebnym 550 tys. żołnierzy wszystkich rodzajów broni, **włączając w to dywizje wojsk szturmowych to znaczy S. S. i wojsk policji zmilitaryzowanej.**

Zbrojenia niemieckie trwają

Hitler twierdził, iż niema formacyj paramilitarnych w Niemczech.

Niemcy — mówił dalej Simon — domagają się wszystkich rodzajów broni, które posiadają inne państwa i nie są skłonne powstrzymać się od produkcji pewnych typów broni, dopóki inne kraje będą je posiadać. W sprawie zbrojeń morskich Niemcy domagają się z pewnemi zastrzeżeniami 35 proc. tonażu brytyjskiego. **Co się tyczy lotnictwa, Niemcy żądają parytetu z W. Brytanją i Francją.**

Hitler dodał, że żądania niemieckie zależą od tego, czy wojskowe lotnictwo sowieckie nie wpłynie na konieczność rewizji tych żądań.

Omawiając sprawę Ligi Narodów, Hitler uczynił aluzję do swego oświadczenia z maja 1931 roku, w którem zaznaczył, że Niemcy w dalszym ciągu nie będą brały udziału w Lidze Narodów, jeżeli pozostaną „krajem nieposiadającym pełnych praw". **Jako przykład Hitler oświadczył, że Niemcy znajdują się w sytuacji „niższości", nie posiadając kolonji.**

Nauka na usługach barbarzyństwa

Ostre wystąpienie Baldwina przeciwko wojnie

Londyn, 9 kwietnia.

(PAT) Opinja publiczna Wielkiej Brytanji jest dzisiaj pod silnem wrażeniem przemówienia, jakie wczoraj wieczorem w miejscowości kuracyjnej w Walji - llandrindod Wells, wygłosił wicepremjer Baldwin.

Okazją do tego, głęboko ujętego, przemówienia na temat umysłowości w Europie w odróżnieniu od umysłowości Anglji było 40-te doroczne zgromadzenie narodowe rady ewangelickich wolnych kościołów w Wielkiej Brytanji. Wobec przeszło 800 delegatów, reprezentujących wszystkie kierunki kościoła anglikańskiego Baldwin wygłosił przemówienie, w którem **przeprowadził dokładne rozgraniczenie między kulturą angielską a kulturą Niemiec, Sowietów i Włoch.** Przeciwstawiając wcielenie demokratyzmu, jakie w jego pojęciu wyobraża Wielka Brytanja, tym innym państwom, w których myśl indywidualna nie istnieje i podporządkowana jest szeregowaniu, narzuconemu zgóry, Baldwin przeszedł następnie **do określenia stanowiska W. Brytanji w Europie. Baldwin oświadczył, że Liga Narodów jest dla anglików nietylko narzędziem polityki, ale źródłem reformacji moralnej w świecie, przepojonym nienawiścią.** Niemcy natomiast traktują **Ligę Narodów, jako zastaw w swej walce o potęgę narodową i panowanie nad innymi.** W. Brytanja — podkreślił Baldwin — nie pragnie wojny i nie odczuwa żadnej przyjemności z zabawy w wojnę. **„My nie należymy do tych ludzi, którzyby z dumą i entuzjazmem nakładali sobie na twarze maski gazowe,** — jesteśmy na to zbyt wielkimi realistami. Niezależnie od tego, czy będziemy je musieli nosić, czy też nie, stale oceniać je będziemy według ich istotnej wartości — **jako monstrualną i tragiczną konieczność, zrodzoną przez prostytucję nauki na usługach barbarzyństwa.“**

Dalsza tranzlokacja wojsk francuskich

Powiększenie oddziałów fortecznych w Verdun

Paryż, 9 kwietnia.

(PAT) **51-y bataljon tanków, stacjonowany od czasu wojny w garnizonie Bourges, został przeniesiony na stałe do Verdun.**

Zarządzenie to prawdopodobnie stoi w związku z ostatniemi tranzlokacjami wojskowemi, zapowiedzianemi przez rząd mającemi na celu obsadzenie odpowiedniemi siłami pasa fortyfikacyjnego na północno-wschodniej granicy Francji.

W przededniu otwarcia konferencji w Stresie

Program Anglji. — Rezygnacja z paktu lotniczego? — Przestroga czy sankcje przeciwko Niemcom?

Losy Europy w rękach trzech premjerów

Trójkąt ze Stresa

(Telefonem od sprawozdawcy „Republiki").

Stresa, 9 kwietnia.

Stresa — ta jedna nazwa oznacza równocześnie kwiaty, słońce, zapach, miłość, śpiew, wodę, góry i szczęście. Miejscowość mniej może popularna poza granicami Włoch, jest weWłoszech celem licznych **podróży poślubnych.**

Tym razem jednak nie chodzi o ślub. Tutaj mają się odbyć za kilka dni **„z a r ę c z y n y" polityczne we trójkę.** Za stołem zasiądą przedstawiciele trzech potęg europejskich: Mussolini, Mac Donald, Flandin, Laval i Simon. Brak będzie tak ostatnio popularnego Edena, który odpoczywa w Londynie po ataku sercowym.

Triumwirat mocarstw obradować będzie w zamku Boromeusza na wyspie zwanej Piękną (Isola Bella), położonej pośrodku wspaniałego, niebieskiego, zalanego światłem słonecznem Lago Maggiore. Poprzez okna sali muzycznej, gdzie odbędzie się pierwsze spotkanie, przeglądają zaśnieżone wierzchołki Alp. Dziesięcioma tarasami spadają wspaniałe ogrody zamku na brzeg jeziora, a usiane są przecudnie całym rajem roślinnym: pomarańcze, cytryny, olbrzymie azalje, cyprysy, kaktusy, cedry — cała flora subtropikalnych Włoch.

Wśród tych wspaniałości będzie się mówić o zbrojeniach, rozbrojeniach, o koalicjach, ofenzywnych i defenzywnych— o całej przyszłości Europy.

Już obecnie trudno się dostać do zamku. **Podczas konferencji jednak wysepka odcięta będzie od świata, jakgdyby jakaś średniowieczna forteca.** Został już wydany zakaz jeżdżenia motorówkami i łódkami po środku jeziora w pobliżu zamku. Na tarasach zamku Boromeusza **milicja faszystowska** pilnować będzie, aby nikt nie zakłócił spokoju obrad.

Delegaci mocarstw są już częściowo na miejscu. Wszyscy zajęli **apartamenty** w **„Grand-Hotelu"**, do którego dostęp dla zwykłych śmiertelników również został **odcięty.** Dziennikarze, którzy przyjechali tu ze wszystkich końców Europy ulokowali się w hotelu **„Regina".**

Całe miasto pełne jest wojska i milicji. Nie brak również żandarmerji, **policji tajnej,** owych panów o przenikliwym wzroku i mętnych twarzach.

Stresa jest udekorowana. **Mussolini** przyjedzie tu samochodem, ale dokładny czas przybycia trzymany jest w tajemnicy.

Zresztą, **tajemnica góruje tu ponad wszystkiem.** W kołach dziennikarzy włoskich panuje przekonanie, że **najciekawsze stanowisko w sprawach polityki europejskiej zajmie Mussolini.** Jest on zdania, że dość już krętych dyplomatycznych frazesów, dość ukrywania prawdy; trzeba **postawić kropki nad „i", niezależnie od tego, czy to się Hitlerowi podoba, czy też nie.**

Trójkąt ze Stresa bynajmniej nie będzie równoramienny. Mussolini i Laval będą się lepiej rozumieć ze sobą, aniżeli z przedstawicielami Wielkiej Brytanji. Niedawno Laval był w Rzymie i tam podarował Mussoliniemu zegarek. Na kopercie zegarka wyryte są słowa: **„Oto jest zegarek, który bije godziny pokoju".** Laval i Mussolini są dziećmi ludu. Chcą tak mówić, jak myślą. Simon jest **dyplomatą starej daty.** Używa języka giętkiego i wieloznacznego, a przedewszystkiem obawia się wszystkiego, co mogłoby być uważane za **zobowiązanie.** Anglja jest, oczywiście, w innem położeniu, aniżeli dwa inne państwa sojusznicze. Będzie się starała więc doprowadzić do **kompromisu z Niemcami** i nie będzie chciała dopuścić do dalszego zaostrzenia sytuacji. Nie wiadomo jednak, czy jej się to uda.

Aczkolwiek w Stresa reprezentowane będą tylko trzy państwa, można będzie tam **odczuć i obecność czwartego — Rosji,** która zainteresowana jest wynikiem narad w równym stopniu, co i cała reszta Europy. A Rosja wtym wypadku stać będzie kompletnie po stronie włosko-francuskiej.

Skład delegacji

Paryż, 9 kwietnia.

(PAT) Dzisiejsze posiedzenie rady ministrów, które odbyło sie w Pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta Lebruna, rozpoczeło sie o godz. 16.30, a zakończyło o godz. 19.30. Posiedzenie to, zgodnie z zapowiedzią poświęcone było wyłącznie badaniu zagadnień, które będą przedmiotem **konferencji w Stresie.**

Rada ministrów **postanowiła.** iż rząd francuski reprezentować beda **na konferencji premjer Flandin i minister Laval.**

Londyn, 9 kwietnia.

(PAT) W składzie delegacii brytyjskiej, udającej się jutro na konferencję w Stresie dokonano w ostatniei chwili bardzo ważnego uzupełnienia. a mianowicie dodano do delegacji stałego podsekretarza stanu w Foreign Office sir Roberta Vansittarta. Fakt ten uważany jest w kołach politycznych i dvplomatycznych za bardzo doniosłv. bowiem wiadomo, jak dużą rolę odgrvwa sir Robert Vansittart w kształtowaniu polityki zagranicznej W. Brytanii.

Londyn, 9 kwietnia.

(PAT) Agencja Reutera donosi: Jeżeli warunki atmosferyczne pozwolą Macdonald i Simon odleca z lotniska w Hendon jutro o godz. 13.40 do Paryża, a stamtąd udadzą się koleja do Stresy o godz. 19.4z.

***

Rzym, 9 kwietnia.

(PAT) Lista delegacji włoskiej na konferencję w Stresie nie została jeszcze urzędowo ogłoszona. W kołach prasowych przewiduje się jednak. że Mussoliniemu towarzyszyć beda wiceminister spraw zagranicznych Suvich, dyrektor gabinetu ministra spraw zagran. bar. Aloisi, szef protokółu hr. Senni, szef prasowy min. Grazzi.

Żądania angielskie

Londyn, 9 kwietnia.

(PAT) Postanowienia gabinetu brytyjskiego, stanowiące ogólnie uiętą instrukcję dla delegacji brytyjskiej na konferencję w Stresie, zawierać mają następujące punkty:

1) Rząd brytyjski uważa za niezbędne potwierdzenie postanowień lokarneńskich, aby **przestrzec Niemcy przed dalszemi krokami jednostronnego naruszania zobowiązań międzynarodowych.**

2) Rząd brytyjski stoi w dalszym ciągu niewzruszenie na gruncie deklaracji anglo-francuskiej z 3 lutego i uważa realizację tego programu w całości za jedynie słuszną drogę, celem zorganizowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego. **Wszelkie sugestje, zmierzające do oparcia tego systemu o pakt Ligi Narodów np. przez nawiązanie do art. 16 paktu Ligi, rząd brytyjski uważa za pożądane i godne poparcia.**

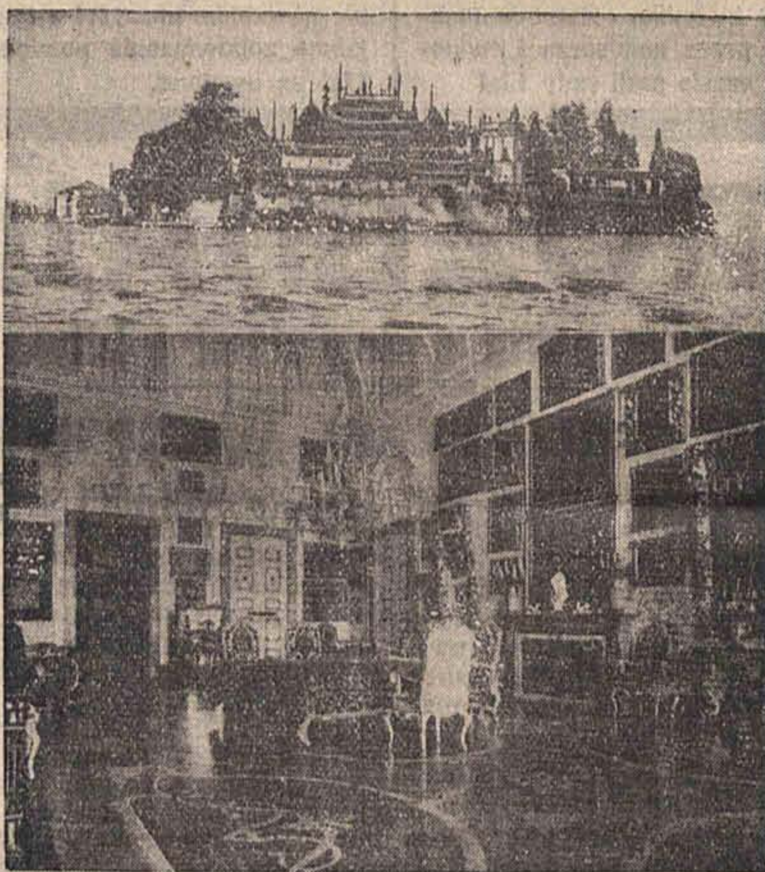
3) Częściową realizacje programu londyńskiego np. prowadzenie rokowań o konwencję lotniczą państw lokarneńskich, rząd brytyjski **uważa dzisiaj za niecelowa.**

Wogóle dyskusja dzisieisza wykazała, że zainteresowanie gabinetu brytyjskiego dla konwencji lotniczei znacznie osłabło, co niewątpliwie spowodowane zostało **przyznaniem sie Niemiec do tego, że niemieckie wojska napowietrzne już się równają brytyjskim, o ile nie są większe od nich.**

4) Rząd brytyjski w zasadzie popiera propozycję w sprawie paktu wschodniego, o ile pakt ten może przybrać taką formę, aby umożliwiła przystąpienie doń Polski z pozostawieniem otwartej możliwości przyłączenia sie Niemiec. Żadnego czynnego udziału W. Brytanja w pakcie wschodnim nie weźmie.

5) Rząd brytyjski popiera pakt w sprawie utrzymania integralności Austrji, widząc pożytek w zawarciu takiego paktu nawet w razie, gdyby Niemcy odmówiły swego przystąpienia doń. Udział W. Brytanji w takim pakcie ograniczyć się musi do roli konsultatywnej, jak obecnie.

Powyższe 5 punktów tworzy kanwę na której Macdonald i Simon mogą w ramach daleko idącego upoważnienia do podejmowania decyzyj prowadzić akcję w miarę uzgadniania swoich stanowisk ze stanowiskami delegatów Francji i Włoch. Co do taktyki w Genewie, Macdoladowi i Simonowi, którzy obaj udadzą się na nadzwyczajną sesję rady Ligi, pozostawiono dyskrecjonalną swobodę działania.



Widok wyspy Isola Bella oraz sala w pałacu Boromeusza.

Jutro ciągnienie III-ej kl.!!

Pozostała bardzo mała ilość losów jest jeszcze do nabycia **w szczęśliwej kolekturze**

F. BRAJTSZTAJN

PIOTRKOWSKA 14.

Wielkie szanse wygrania ogólnej sumy około **2 MILJONÓW ZŁOTYCH**

Niemieccy lotnicy balonowi wyjechali z Polski

Warszawa, 9 kwietnia.

(PAT) Lotnicy niemieccy, którzy w dniu wczorajszym opadli na balonach sportowych w okolicy Włocławka i w powiecie nieszawskim, po uzyskaniu wizy udali się pociągiem do Niemiec, zabierając z sobą powłoki balonów.

Lotnicy niemieccy, którzy opadli w powiecie przasnyskim, odjechali dzisiaj samochodem starosty przez Chorzele do Prus Wschodnich. Powłoka balonu została wyekspedjowana końmi.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI miasta Łodzi

przyjmuje subskrypcję na

3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną

50 proc. subskrybowanej kwoty można pokryć Pożyczką Narodową. Wpłaty gotówkowe w 10-ciu ratach miesięcznych.

Subskrypcję przyjmuje się od 9-tej do 16-tej, w soboty od 9-tej do 13-tej.

Tylko powszechna subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej pozwoli nam przebudować Polskę

Rauschning uciekł do Torunia

Były hitlerowski prezydent Senatu gdańskiego opuszcza Polskę, udając się do Szwajcarji. — Hitlerowcy gdańscy aresztowali księdza katolickiego

Dziennikarz angielski wypuszczony na wolność

Warszawa, 9 kwietnia.

(B) Krążące od dwuch dni pogłoski o ucieczce z Gdańska b. prezydenta pierwszego hitlerowskiego senatu gdańskiego, dr. Hermana Rauschninga, potwierdziły się. Jak zdołaliśmy stwierdzić dzisiaj, **B. PREZ. DR. RAUSCHNING PRZEBYWA OD NIEDZIELI W TORUNIU** u teścia swego p. Schwartza, stale zamieszkałego w Toruniu.

Dzisiaj dr. Rauschning [illegible] kilku toruńskich korespondentów prasy warszawskiej i oświadczył im, że wyjechał z Gdańska po ogłoszeniu listu otwartego do prezydenta Greisera, jednakże

Gdańsk opuścił legalnie,

gdyż posiada wszystkie dokumenty, uprawniające go do wyjazdu.

Dr. Rauschning stwierdził dalej, że wskutek dziwnych, a nieznanych mu bliżej okoliczności, **ani on, ani nikt z jego rodziny nie był umieszczony na liście wyborców do sejmu gdańskiego.**

Dalej dr. Rauschning oświadczył, że nie chce mieć nic wspólnego z polityką, i że po **spędzeniu kilku dni w Toruniu, WYJEŻDŻA DO SZWAJCARJI NA KURACJĘ.**

Co będzie robił potem — nie wie jeszcze.

W fakcie przybycia do Torunia dr. Rauschning nie widzi nic dziwnego z uwagi na to, że w Toruniu się urodził i **posiada tu liczną rodzinę.**

Jak wiadomo, dr. Rauschning, jeden z przywódców hitlerowców gdańskich, został ze stanowiska prezydenta senatu gdańskiego **usunięty wskutek intryg obecnego prezydenta Greisera, i szefa hitlerowców gdańskich, Alberta Foerstera.** Ostatnio dr. Rauschning wystąpił również z partji hitlerowskiej i przez pp. Greisera i Foerstera został uznany za zdrajcę sprawy gdańskiej.

Gdańsk, 9 kwietnia.

(PAT) Ksiądz katolicki Aelterman w Mierzeszynie na terenie Wolnego Miasta został wczoraj aresztowany pod zarzutem rzekomej krytyki z ambony instytucyj Wolnego Miasta.

Gdańsk, 9 kwietnia.

(PAT) Dzisiejsze wydanie socjalistycznej „Danziger Volksstimme", która ogłosiła odezwę zarządu Stronnictwa socjalistycznego do członków partji, zostało skonfiskowane.

Gdańsk, 9 kwietnia.

(PAT) Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu głównego Związku Polaków **celem uczczenia odniesionego w wyborach zwycięstwa listy polskiej. Uchwalono wydać specjalną odznakę dla polaków, którzy zostali poszkodowani podczas kampanji wyborczej.**

Moskwa, 9 kwietnia.

(PAT) Prasa sowiecka z ożywieniem omawia wyniki wyborów w Gdańsku.

Specjalny korespondent „Prawdy" podkreśla, że narodowi socjaliści **nie uzyskali kwalifikowanej większości, aby móc zmienić konstytucję, i zwraca uwagę na 20 procentowy wzrost głosów komunistycznych w porównaniu z wyborami komunalnemi w listopadzie roku ubiegłego.**

Kampanja wyborcza, prowadzona przez nar. socjalistów z wielkim rozmachem, dała w rezultacie tylko trzy mandaty więcej, niż poprzednio. Korespondent stwierdza, że na terytorjum, znajdującem się poza granicami Niemiec, moment narodowy grał większą rolę, aniżeli w samych Niemczech, co uważać należy **za dowód wzrostu nastrojów „antyfaszystowskich".**

„Komsomolskaja Prawda" zaopatruje depesze z Gdańska tytułem: **„Fiasco faszystowskich rachub".**

„Za Industrializacju" wyraża opinję, że **w razie dalszego zwrotu w nastrojach mas, mogą nastąpić komplikacje dla narodowych socjalistów w Gdańsku wobec istnienia partyj opozycyjnych i prasy.**

Gdańsk, 9 kwietnia.

(PAT) Joel Cang, korespondent warszawski „Manchester Guardian", został dziś wypuszczony z więzienia.



TWARZ BEZ PIEGÓW
TO IDEAŁ KAŻDEJ PANI
KREM CAZIMI
METAMORPHOSA
PRZECIW PIEGOM
UDELIKATNIA CERĘ



KRZYWDZI SWE DZIECKO
matka, odmawiając mu przez niesłuszną oszczędność jedynej specjalnej dla dzieci, smacznej, pomarańczowej pasty do zębów
BEBEDONT SZOFMANA
który usuwa ciemny nalot i zielony osad z zębów.
Dziecko nie znosi mięty!

Telegramy

P. Prezydent subskrybował pożyczkę inwestycyjną

Warszawa, 9 kwietnia.

(PAT) Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki przyjął na audjencji p. ministra skarbu Zawadzkiego i w jego obecności subskrybował pożyczkę inwestycyjną.

Premjer Sławek na Zamku

Warszawa, 9 kwietnia.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym p. prezesa rady ministrów W. Sławka, który informował Pana Prezydenta R. P. o bieżących pracach rządu.

Trzęsienie ziemi w Bułgarji

Stambuł, 9 kwietnia.

(PAT) Odczuto tutaj lekkie wstrząsy ziemi, w okolicach morza Marmara. Wstrząsy były dość gwałtowne.

Gwałtowna burza nad wybrzeżem Atlantyckiem

Nowy Jork, 9 kwietnia. (PAT.)

Nad wybrzeżem Atlantyckiem przeszła niezwykle gwałtowna burza, która wyrządziła wielkie szkody. Żegluga przybrzeżna wskutek olbrzymich fal była utrudniona.

Włosi jeszcze wysyłają wojska do Afryki

Rzym, 9 kwietnia. (PAT).

Wczoraj wieczorem parowiec „Abazzia" wyruszył w drugą podróż do Afryki Wschodniej, wioząc na pokładzie oddziały dywizji Gavinana.

Hitlerowcy zasekwestrowali majątek klasztorny sióstr Sercanek

Berlin, 9 kwietnia.

(PAT) „Angriff" donosi, że w Muenster władze sądowe zasekwestrowały majątek klasztorny S. S. Sercanek w Hiltrup, w związku ze śledztwem, prowadzonem przeciwko przełożonej oraz jednej z sióstr, podejrzanych o przestępstwo na tle dewizowem.

Goering się żeni...

Niemcy mają nowy powód do radości. — Szturmowcy otrzymali urlopy. — Jakie podarunki otrzymała młoda para

Berlin, 9 kwietnia.

(PAT) Stolica Rzeszy stoi pod znakiem przygotowań do zaślubin premjera pruskiego gen. Goeringa, które odbędą się w dniu 10 b. m. Przed pałacem Goeringa w pobliżu placu Poczdamskiego gromadzą się tysiączne tłumy, przyglądając się przybywającym do pałacu osobistościom i delegacjom. **Podarunki przesłane premjerowi pruskiemu wypełniają kilka sal pałacu.** Zwraca uwagę bronzowy posąg przedstawiający króla pruskiego Fryderyka Wilhelma I-go, ofiarowany Goeringowi przez zw. oficerów armji niemieckiej. Prezydent policji berlińskiej b. admirał Lewetzow przesłał ze swych zbiorów odłamek granatu z bitwy pod Skagerrak. Pewien kolonista z Kamerunu, gdzie jak wiadomo, ojciec gen. Goeringa był wyższym urzędnikiem administracyjnym, podarował premjerowi pruskiemu rzeźbę w drzewie, wyobrażającą łódź tubylców.

Szef sztabu szturmówek Lutze nadesłał premjerowi rzeźbioną w drzewie tarczę, obciągniętą skórą z napisem: „Pierwszemu giermkowi wodza".

Znany kompozytor niemiecki Ryszard Strauss podarował gen. Goeringowi rękopis swej nowej opery „Arabella".

W godzinach wieczornych przed pałacem pruskiego premjera defilował oddział honorowy policji im. gen. Goeringa.

W operze państwowej pod Lipami odbyło się uroczyste przedstawienie, na którem obecny był premier Goering wraz ze swą przyszłą małżonką.

Przez całe południe krążyły nad miastem setki samolotów. **Wielu szturmowców otrzymało z okazji zaślubin premjera urlopy.** Akt zaślubin odbędzie się zarówno w urzędzie stanu cywilnego jak i w tumie. Zw. tow. ubezpieczeniowych Rzeszy ufundował 50 premij po 500 mk., które przeznaczone będą dla dzieci płci żeńskiej, których rodzicami chrzestnymi będą państwo Goering.

Kredyt niemiecki dla sowietów

w wysokości 200 miljonów marek. — Podpisanie nowego układu handlowego pomiędzy Sowietami a Rzeszą

Berlin, 9 kwietnia.

(PAT) Podpisany dziś został w Berlinie układ handlowy sowiecko - niemiecki, na podstawie którego stosunki handlowe między temi obu krajami zostają oparte na nowych zasadach. Układ podpisali ze strony Niemiec minister gospodarki Rzeszy dr. Schacht oraz jako reprezentant przedstawicielstwa handlowego ZSRR p. Kandelski. Umowa przewiduje obok uregulowania bieżących zamówień na towary nowe **zamówienia ze strony rządu sowieckiego w Niemczech na łączną sumę 200 miljonów marek.** Przedstawicielstwo handlowe Sowietów w Berlinie otrzyma kredyt od konsorcjum banków niemieckich: Deutsche Bank und Disconto - Gesellschaft oraz Dresdner Bank na przeciąg lat 5-ciu przy oprocentowaniu 2 proc. od sta. Kredyt ten **umożliwić ma przedstawicielstwu sowieckiemu w Berlinie uiszczenie należności za zamówienia w firmach niemieckich gotówką.** Odnośnie bieżącego obrotu towarowego układ zawiera wszystkie konieczne postanowienia w sprawie pokrycia bieżących zobowiązań płatniczych oraz oznacza wzajemne kontyngenty towarowe. Jak wynika z tych postanowień eksport ZSRR do Niemiec w roku bieżącym przekroczyć ma ogólną sumę 150 miljonów marek.

Reforma konstytucji rumuńskiej

Zwołanie nadzwyczajnej sesji parlamentu

Bukareszt, 9 kwietnia.

(PAT) Cała prasa i opinja publiczna zajmuje się obecnie zagadnieniem reformy konstytucji, poruszonem ostatnio w ostrej formie w publicznych przemówieniach b. premjera Vaidy Voevoda oraz prezesa partji narodowo-agrarnej Gogi, który powoływał się również na nową konstytucję w Polsce.

W związku z tem w niektórych kołach krążą pogłoski, że sprawa reformy konstytucji zajmie się nadzwyczajna sesja parlamentu w maju r. b.

Mówi się również o możliwości zmiany gabinetu.

Wiadomość ta jednak nie została potwierdzona.

Rozszerzenie władzy wykonawczej w Szwajcarji

Bern, 9 kwietnia.

(PAT) Rada federalna zaaprobowała **w zasadzie projekt ustawy o zapewnieniu bezpieczeństwa republiki i rozszerzeniu władzy rządu. Projekt ustawy przewiduje sankcje karne za nielegalną akcję na rzecz obcych mocarstw i za szpiegostwo.**

Pociąg wiozący prezydenta Roosevelta najechał na samochód pozostawiony na plancie

Wilson (Półn. Karolina) 9. 4.

(PAT) Wczoraj wieczorem pociąg wiozący prezydenta Roosevelta zderzył się w pobliżu Wilson z samochodem pozostawionym na plancie. Nikt nie poniósł szwanku.

Pociąg prezydenta doznał tylko opóźnienia kilkunastominutowego.



OSSAN

ODPOWIEDNIE PIELĘGNOWANIE jamy ustnej zachowuje zęby w zdrowiu i świeżości, a zdrowe i lśniące zęby to ozdoba człowieka. Środkami, ułatwiającemi pielęgnowanie, są preparaty „OSSAN" z przepisu D-ra Med. Zapałowicza. Wyrób Laboratorjum K. & A. Miklaszewski, Kraków.

Wielkie uroczystości ku czci Ludendorffa

Generał Blomberg chwali jego zasługi wojenne.—Nowa armja niemiecka coraz bardziej upodabnia się do b. armji cesarskiej

Berlin, 9 kwietnia.

(PAT) W miejscowości bawarskiej Tutzing nad jeziorem Starnberskiem odbył się dziś uroczysty **obchód 70-ej rocznicy urodzin generała Ludendorffa,** który z woli miarodajnych czynników Rzeszy przybrał charakter symbolicznego **hołdu dla wodza dawnej armji niemieckiej.** Mała miejscowość górska, w której mieszka gen. Ludendorff była dzisiaj widownią wielkiego aktu wojskowego ku uczczeniu jubilata. **Z Monachjum przybyła specjalna kompanja honorowa Reichswehry ze sztandarem b. pruskiego pułku piechoty im. gen. Ludendorffa. Oddział szkoły przywódców szturmowych oddał solenizantowi honory.**

Przed willą gen. Ludendorffa pełnił straż posterunek honorowy Reichswehry. Punktem kulminacyjnym obchodu była defilada kompanji Reichswehry przed gen. Ludendorffem oraz towarzyszącymi mu: ministrem Reichswehry gen. Blombergiem, szefem dowództwa armji niemieckiej gen. Fritschem, którzy Ludendorffowi złożyli życzenia armji **Gen. Blomberg zwrócił się do jubilata z przemówieniem podkreślając, że po przywróceniu powszechnej służby wojskowej w Niemczech nowa armja coraz bardziej upodabnia się do dawnej przedwojennej armji niemieckiej, a w Ludendorffie widzi wielkiego wodza z czasów wojny światowej, pod którym Niemcy stawili czoło całemu światu wrogów.**

Gen. Ludendorff, który przybył na uroczystość w mundurze generała armji cesarskiej, przyozdobionym [illegible] wszystkie odznaki wojenne, dziękował za oddane mu honory, oświadczając, że wielką radość sprawiło mu przybranie starego munduru żołnierskiego. W przemówieniu do żołnierzy, defilujących generał wskazał na dawne sztandary, niesione przez chorążych, jako **symbol łączności między starą a nową armją niemiecką Ludendorff dodał, że dopiero obecnie przywrócenie obowiązującej służby wojskowej ugruntowało byt narodu niemieckiego.**

W czasie tych uroczystości nad placem krążyła eskadra samolotów wojskowych niemieckich.

We wszystkich innych miejscowościach garnizonowych Rzeszy odbyły się dziś na rozkaz ministra Reichswehry apele, w których odczytano rozkaz, podkreślający zasługi gen. Ludendorffa w czasie wojny.

Gmachy publiczne w miastach były na zlecenie kanclerza udekorowane flagami. Gen. Ludendorff otrzymał ze wszystkich stron telegramy gratulacyjne, m. in. od gen. Goeringa, ministra Goebbelsa oraz od nadprezydenta Prus Wschodnich Kocha, który wita go, jako zwycięzcę z pod Tannenbergu i oswobodziciela Prus Wschodnich od najazdu wojsk rosyjskich.

Nasza uparta walka z kryzysem

budzi podziw zagranicy.—Pożyczka Inwestycyjna przyczyni się jeszcze bardziej do złagodzenia bezrobocia

Warszawa, 9 kwietnia.

(PAT) Dziś o godz. 17-ej w sali Filharmonji warszawskiej odbyło się zebranie obywatelskie pod hasłem „Subskrybujcie 3 proc. Premjową Pożyczkę Inwestycyjną".

Salę szczelnie wypełnili przedstawiciele sfer przemysłowo - handlowych, liczni reprezentanci wszystkich warstw społecznych, delegacje itd. Przy stole prezydjalnym zasiedli prezes B. G. K. gen. Roman Górecki, prezydent Warszawy Starzyński, delegat do spraw Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej Anatol Minkowski, dr. Wacław Fajans — prezes Związku Banków w Polsce oraz inż. Czesław Klarner — prezes Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie.

W głębi stanęły poczty sztandarowe organizacyj b. wojskowych, sfederowane w PZOO oraz delegacje cechów ze sztandarami.

Zebranie zagaił prezes BGK. gen. Górecki, który oświadczył:

W momencie, kiedy Europa, a z nią cała ludzkość pracowała jeszcze nad zagojeniem ran, zadanych w czasie wielkiej, wojny światowej, staliśmy się świadkami nowej nawałnicy, jaka nawiedziła mieszkańców kuli ziemskiej. Jest nią rozpoczynający się z końcem 1929 r. światowy kryzys gospodarczy. **Zamiast miljonów zabitych i rannych, mamy na świecie miljony bezrobotnych, którzy pozbawieni są jednego z najkardynalniejszych praw ludzkich, jakiem jest prawo człowieka do pracy.** Bronimy się przed tą klęską z różnym skutkiem, ze zmiennem szczęściem. Polska wraz z całym światem bierze udział w walce z kryzysem. Ponieśliśmy dużo ofiar w tej walce, gdy jednak porównamy osiągnięte rezultaty z poniesionemi ofiarami, dojdziemy do wniosku, że rezultaty tej walki można określić jako pozytywne.

Obok jednak jasnych momentów i sukcesów dotychczasowej walki, mamy jeszcze bardzo ważny odcinek, na którym dotychczas pozytywnych rezultatów nie udało się osiągnąć. Do tych trudności **należy bezrobocie** i ciężka sytuacja finansowa rolnictwa. By uzyskać środki pieniężne, potrzebne na uruchomienie inwestycyj, rząd zdecydował emitować Pożyczkę Inwestycyjną w wysokości 150 miljonów zł. i w tej właśnie sprawie zgromadziliśmy się tu w przeddzień rozpoczęcia subskrypcji.

Przemówienie swe gen. Górecki zakończył następującem oświadczeniem:

„Polska współczesna zajęła śród narodów należne jej miejsce. Mocarstwowe jej stanowisko zostało uznane przez cały świat. Jednym z czynników, który specjalnie budzi podziw i uznanie dla Polski jest fakt, że **wszystkie dotychczasowe sukcesy osiągnęliśmy bez niczyjej pomocy, własnemi siłami, tak też o własne siły opartym wysiłkiem Polski będzie Pożyczka Inwestycyjna".**

W chwili, gdy gen. Górecki kończył swe przemówienie, wznosząc okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzplitej oraz Marszałka Piłsudskiego, zerwały się gorące okrzyki: niech żyją. Następnie gen. Górecki odczytał deklarację pracowników Polskiego Radja, którzy na ręce Samopomocy Pracowników Polskiego Radja, jako placówki subskrypcyjnej, zgłosili swój udział w liczbie 600, podpisując swój udział w Pożyczce Inwestycyjnej na sumę przeszło 200.000 zł.

Skolei wygłosił przemówienie prezydent m. Warszawy, Starzyński:

„Dziś przypadło mi w udziale mówić na temat podobny ja kpółtora roku temu — mówił prezydent Starzyński — na temat nabywania obligacyj Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Sądzę, że jeśli wówczas całe społeczeństwo zrozumiało powody, dla których państwo musiało emitować Pożyczkę Narodową, to również łatwo zrozumieć powody emitowania Pożyczki Inwestycyjnej i konieczność pokrycia jej w równie szybkiem tempie.

Przemówienie p. prezydenta Starzyńskiego spotkało się z gorącem przyjęciem przez zebranych.

Następnie przemawiał prezes Związku Banków w Polsce p. Fajans, wyrażając w końcu przemówienia przekonanie, że po wypuszczeniu pożyczki będziemy mogli powiedzieć: „Oszczędziliśmy — wybudowaliśmy".

Skolei przemówił prezes Izby Przemysłowo - Handlowej inż. Klarner, który podkreślił, że pod względem wyposażenia narodowego odbiegamy niestety bardzo daleko od Europy i ponosimy konsekwencje tego smutnego stanu rzeczy, przyczem ujawniamy bardzo szczupły dochód społeczny i przez to słabą zdolność konsumpcyjną. **Musimy więc skończyć z niedorozwojem poszczególnych działów gospodarstwa narodowego i zacząć utrwalać rozwój mocarstwowy Polski.** Dalej mówca wspomina o zeszłorocznej powodzi i zaznacza, że klęska ta nietylko była spowodowana siłą wyższą ale również brakiem elementarnego wyposażenia narodowego, jakiem jest regulacja rzek i potoków. Inż. Klarner podkreśla, że żywioł szkodliwy uczynić można pożytecznym sprzymierzeńcem pracy ludzkiej, m. in. przez zbliżenie ludności i jej produktów do morza. Dalej wspomina o złych skutkach fatalnego stanu dróg dla rozwoju życia gospodarczego. Mówca podkreśla wreszcie, że wszystkie państwa mobilizują zasoby na rzecz robót publicznych, obliczonych na łagodzenie kryzysu. Pożyczka inwestycyjna będzie właśnie użyta na walkę z tym kryzysem.

Domy ze śmieci w Niemczech

Czem hitlerowcy chcą zastąpić brak surowców

Berlin, 9 kwietnia.

(xx) Stolica Trzeciej Rzeszy ma ostatnio nową sensację: domy z odpadków. Dr. Aretz, znany chemik niemiecki, odkrył, że odpadki nadają się do tworzenia specjalnej fibry, z której można później stawiać budynki. Przy ogromnym braku surowca w Niemczech wynalazek dr. Aretza ma być wykorzystany w 100 procentach.

Hałas dokoła tego odkrycia świadczy, że **Niemcy w dalszym ciągu odczuwają silnie brak surowca.** Przemysł nie może wyrównać luk, powstałych spowodu braku importu surowca. Wprawdzie Niemcy nie załamały się jeszcze jak było przewidywane na rok 1935, **ale jest coraz gorzej.**

Przedewszystkiem **gorzej jest z eksportem.** Przed kilkoma dniami dyktator gospodarczy Rzeszy dr. Schacht zwołał na poufną naradę najwybitniejszych przemysłowców. Pragnął on wydobyć od przemysłu **miljard marek na subsydjowanie eksportu.** Propozycja nałożenia **2 proc. podatku od wytwórczości spotkała się z sprzeciwem przemysłu.** Nałożenie takiego samego podatku na **handel hurtowy** spowodowałoby rewolucję cen, gdyż handel hurtowy pracuje dzisiaj bez zysku. Przemysłowcy w odpowiedzi na propozycje Schachta zaproponowali zebranie funduszów eksportowych **w jawnej formie państwowego podatku.** Innemi słowy: przemysł chce **zepchnąć ten miljard marek na najszersze masy społeczeństwa niemieckiego, aby później samemu czerpać z kredytów eksportowych.** Rząd boi się jednak nowych podatków, gdyż daje to fatalne echa w społeczeństwie.

5 wyroków śmierci

Madryt, 9 kwietnia.

(Pat) — Sąd Najwyższy zatwierdził 5 wyroków śmierci, wydanych przez sąd wojenny przeciwko oskarżonym o udział w ruchu rewolucyjnym w prowincji Alava w grudniu 1933 r.

Pogrzeb ś. p. dyr. E. Młynarskiego

Warszawa, 9 kwietnia.

(PAT) Dziś odbył się w Warszawie pogrzeb ś. p. Emila Młynarskiego, artysty muzyka, dyrygenta i kompozytora Opery warszawskiej i Filharmonji warszawskiej, prezesa stowarzyszenia kompozytorów polskich, członka wielu organizacyj muzycznych.

Ś. p. Emila Młynarskiego pochowano na cmentarzu powązkowskim. Nad grobem wygłoszono szereg przemówień.

W oddaniu hołdu ś. p. Emilowi Młynarskiemu oprócz rodziny wziął udział cały prawie świat muzyczny, śpiewaczy, teatralny i artystyczny stolicy oraz wielu wielbicieli talentu zmarłego.

Na mogile złożono wiele wieńców.

Zgon wydawcy „New Jork Timesa"

Nowy Jork, 9 kwietnia. (PAT.)

Właściciel dziennika „New York Times" i jeden z dyrektorów administracyjnych agencji Associated Press Adolf Ochs zmarł nagle wskutek krwotoku mózgowego, przeżywszy lat 77.

Spadek bezrobocia w Polsce

Warszawa, 9 kwietnia. (PAT).

Według danych biur pośrednictwa — Funduszu Pracy stan bezrobocia na terenie całego państwa wynosił dnia 6 bm. 502.515 osób, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 5.512 osób.

Aresztowanie zbiegłego z Polski zbrodniarza na terytorjum Niemiec

Berlin, 9 kwietnia.

(PAT) W Nowej Rudzie na Śląsku niemieckim policja aresztowała zbiegłego z Polski zbrodniarza W. Garncarza, ściganego przez władze polskie za morderstwa w celach rabunkowych oraz za inne przestępstwa. W. Garncarz zamierzał przekraść się na terytorjum czechosłowackie. Zostanie on wydany władzom polskim.

Likwidacja strajku w Bełchatowie

Płace nie będą obniżone

Trwający od trzech tygodni włoski strajk w zakładach włókienniczych w Bełchatowie został wczoraj zlikwidowany. Naskutek interwencji inspektoratu pracy wyłoniona została komisja arbitrażowa, która dzisiaj zatarg zlikwidowała w tym sensie, że nikt za strajk nie będzie wydalony, stawki zaś płacy utrzymane będą wg. poziomu z r. 1933.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrkowska 40, Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10—12 i od 4 do 6 popołudniu.

DOXA
NIEZAWODNY...
NAJLEPSZY NAJTAŃSZY

KRONIKA

Kwiecień 10 Środa

Dziś Ezechiela Pr. M.
Jutro Leona Wielk.

Wschód słońca	4.53
Zachód słońca	18.23
Wschód księżyca	9.41
Zachód księżyca	2.02
Długość dnia	12.48
Przybyła dnia	6.31

Dziś ostatni dzień
bezpłatnej instalacji telefonów

Dziś, w środę, dnia 10 b. m. mija ostateczny termin bezpłatnej instalacji telefonów.

Zatem jeszcze tylko w ciągu dnia dzisiejszego w godzinach urzędowych można składać deklaracje o bezpłatne założenie aparatu telefonicznego.

Od jutra instalacja nowego aparatu telefonicznego kosztować będzie w obrębie 3 kilometrów od stacji 75 zł., a na przestrzeniach dalszych stosowana będzie progresywna skala opłat.

Należy podkreślić, że mijający dziś okres bezpłatnej instalacji aparatów telefonicznych bezwzględnie nie będzie przedłużony.

Dwa trupy na torze
Władze przeprowadzają dochodzenie

Wczoraj w godzinach rannych władze powiadomione zostały w dwuch wypadkach, w odstępie dwugodzinnym, o znalezieniu zwłok dwojga ludzi.

Koło ulicy Kątnej, przy przejeździe kolejowym, znaleźli przechodnie o godzinie czwartej rano zmasakrowane przez pociąg zwłoki młodego mężczyzny, przy którym nie znaleziono żadnych dowodów osobistych, około zaś godziny szóstej na torze kolei kaliskiej, koło wsi Chocianowice znaleziono zwłoki młodej kobiety, której nazwiska również nie udało się ustalić.

Władze, po przewiezieniu zwłok do prosektorjum, prowadzą dochodzenie, celem ustalenia identyczności obu denatów oraz celem stwierdzenia, czy oba te wypadki nie maja między sobą żadnego związku.

Za wysługę lat
Ważne orzeczenie sądu okręgowego

Sąd Okręgowy rozważał ostatnio skargę byłego pracownika Funduszu Bezrobocia przeciwko tej instytucji o wypłatę sumy z tytułu t. zw. wysługi lat, która była przewidziana w umowie o pracę pomiędzy pracownikami i Funduszem Bezrobocia. Pełnomocnik pracownika uzasadniał, że nie wolno pozbawiać pracownika jednostronna decyzją pracodawcy nabytych przez niego praw. Sąd przychylił się do wywodów obrońcy i zasądził na rzecz pracownika całą należność z tytułu wysługi lat za cały okres pracy pracownika do chwili jego zwolnienia.

Sprawa ta ma zasadnicze znaczenie dla szerokich mas pracowników umysłowych.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska Nr. 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59). G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Jutro—rada miejska

Jak uniknąć awantur?

Echa „historycznego" posiedzenia z dn. 2 kwietnia. — Kto kogo ma przeprosić. — Przedstawiciele frakcyj złożą oświadczenia

Deklaracje i III-cie czytanie budżetu

Wczoraj rano komisarz rządowy, inż. Wojewódzki, zwołał plenarne posiedzenie rady miejskiej na nadchodzący czwartek, dnia 11 bm. Po tygodniowej przerwie zbierze się znów rada, aby dokonać trzeciego czytania budżetu i skończyć tę pracę, która miała dotychczas tak niezwykły i burzliwy przebieg.

Ale, niezależnie od obrad budżetowych, na jutrzejszem posiedzeniu rady miejskiej ma być załatwiona sprawa, która może wywołać znów nastrój tak burzliwy, jaki panował w ubiegłym tygodniu. Chodzi właśnie o to

„historyczne" posiedzenie

we wtorek 2 bm., kiedy na sali rady miejskiej **fruwały szklanki, krzesła, książki budżetowe, kiedy trzech radnych zostało poturbowanych w tak dotkliwy sposób, że się rozchorowali.** W czwartek nastąpić ma epilog tych wydarzeń.

Jak wiadomo, następnego dnia komisarz rządowy, inż. Wojewódzki, zwołał konferencję przewodniczących klubów radzieckich, by omówić z nimi sposób likwidacji zajścia. I wówczas wysunął on projekt, że należy pozwolić sprawie się uleżeć, **by namiętności ucichły, by radni uspokoili się.** Zaproponował on, **sprawę tę odłożyć na jeden tydzień.** Przedstawiciele klubów radzieckich zgodzili się.

Ale już wczoraj stało się wiadomem, że deklaracje i oświadczenia, jakie mają być złożone w tej sprawie, są **tak zredagowane, że podczas ich odczytywania grozi znów awantura, której nikt zapobiec nie będzie w stanie.** Z tego właśnie względu komisarz Wojewódzki zaprosił na wczoraj, na godzinę 7 wiecz. ponownie przewodniczących frakcyj radzieckich, by omówić z nimi, jak zaradzić złu, co uczynić by sprawa była załatwiona a równocześnie

zapobiec nowym ekscesom.

Na konferencję wczorajszą zgłosili się przedstawiciele wszystkich klubów radzieckich. Komisarz Wojewódzki, zagając zebranie zwrócił uwagę, iż mimo przyrzeczenia, jakie złożyli na poprzedniej konferencji przewodniczący wszystkich klubów, że wpłyną na swych kolegów, by unikali wszelkich zadrażnień — jedno tylko posiedzenie środowe ub. tygodnia upłynęło spokojnie, natomiast na posiedzeniu czwartkowem już w pewnych momentach zaczynał panować gorący nastrój. Miało to miejsce zwłaszcza podczas przemówienia r. Stolarka z Obozu Narodowego:

— **Jeśli tak ma być dalej** — oświadczył komisarz inż. Wojewódzki — **nie wyobrażam sobie dalszej pracy rady miejskiej. Dlatego właśnie postanowiłem panów dziś zaprosić, abyśmy jednak znaleźli jakieś wyjście, doprowadzili do porozumienia i mogli nadal w spokoju obradować.**

Komisarz Wojewódzki uważa, iż **radny Kapczyński, który wyraził się w sposób wysoce obelżywy o narodzie żydowskim powinien złożyć odpowiednie oświadczenie przepraszające,** zaś radny Joel, który użył obraźliwego zwrotu w stosunku do osoby r. Kapczyńskiego, ze **swej strony złoży oświadczenie przepraszające.** Natomiast, niezależnie od tego, klub Obozu Narodowego **złoży oświadczenie przepraszające za rozpoczęcie bijatyki, rzucanie szklanek, krzeseł itd.**

RADNY BIALER (sjoniści) zgadza się ze stanowiskiem komisarza Wojewódzkiego i zobowiązuje się, **że jeśli r. Kapczyński złoży oświadczenie przepraszające, takie same złoży r. Joel.**

RADNY PODGÓRSKI (Ob. Narod.) komunikuje, że r. Kapczyński złoży oświadczenie pod adresem rady miejskiej.

R. MINCBERG (klub żydowski) proponuje, aby wszystkie frakcje przy tej okazji mogły wygłosić deklaracje o ich ustosunkowaniu się do budżetu i by te deklaracje były wygłoszone przed głosowaniem w III czytaniu.

RAD. WOLCZYŃSKI (BBWR.) uważa, że jest tylko jeden właściwy sposób uniknięcia awantur przy odczytywaniu oświadczeń — żeby były one sprawdzone **i uzgodnione na konferencji przewodniczących frakcyj radzieckich.** Sprzeciwia się temu radny Holenderski (Poalej Sjon).

Ponownie zabiera głos komisarz Wojewódzki, i, nawiązując do przemówienia rad. Podgórskiego, wypowiada pogląd, iż **oświadczenie r. Kapczyńskiego pod aresem rady miejskiej będzie niewystarczające, gdyż nie zlikwiduje zajścia.** Oświadczenie pod adresem rady miejskiej ma złożyć klub Obozu Narodowego, zaś **r. Kapczyński powinien złożyć oświadczenie w sprawie swego wystąpienia.**

W rezultacie tych narad postanowiono, iż przewodniczący wszystkich klubów radzieckich zbiorą się raz jeszcze przed posiedzeniem rady, w czwartek, o godz. 2 po poł. i przyniosą wówczas oświadczenia na radę miejską. Wówczas będzie można je uzgodnić i w ten sposób uniknąć nowych zadrażnień.

W końcu postanowiono, iż deklaracje programowe poszczególnych klubów radzieckich odnośnie budżetu wygłoszone będą przed głosowaniem w III czytaniu budżetu miejskiego.

Na tem konferencje zakończono. (a)

Czekoladka przeczyszczająca Drastin-Lubelski posiada na każdej czekoladce i opakowaniu napis
Drastin-Lubelski
Tylko taka czekoladka przeczyszczająca jest oryginalna.
Czekoladka Drastin-Lubelski działa skutecznie i łagodnie.
Dla dorosłych i dzieci. — Czekol. w oryg. opakow. gr. 15.

RITZ pomadka wierna twym ustom

Zarząd główny Związku miast
Prezesem został prezydent m. Warszawy, min. Starzyński

W zakończeniu zjazdu związku miast polskich w Warszawie odbyło się posiedzenie nowowybranej rady naczelnej, która skolei musiała wyłonić zarząd główny związku miast. Rada naczelna bowiem zbiera sie rzadko, najwyżej dwa razy do roku, zarząd zaś stanowi ciało wykonawcze, które zbierać się ma dla załatwienia aktualnych spraw bieżących.

Na prezesa rady naczelnej i prezesa zarządu związku miast powołano prezydenta m. Warszawy, ministra Stefana Starzyńskiego, na pierwszego wiceprezesa — **dyrektora departamentu budowlanego B. G. K. p. Garbusińskiego,** a na drugiego wiceprezesa — **prezydenta m. Lwowa dr. Drojanowskiego.**

Do zarządu, drogą zwykłego głosowania, weszli pp.: **Leon Barciszewski, prezydent Bydgoszczy, dr. Dalbor (Poznań), inż. Wojewódzki (Łódź), inż. Hausner (Lwów), dr. M. Kaplicki (Kraków), J. Kaczkowski (Sosnowiec), B. Keim (Stryj), dr. Kocur (Katowice), dr. Maleszewski (Wilno), Witold Mystkowski (Włocławek), S. Nowakowski (Białystok), B. Piechota (Lublin). dr. Pieracki (Lwów), L. Suchorzewski (Włodzimierz Wołyński), S. Widacki (Tarnopol), E. Więckowski (Poznań), J. Włodek (Grudziądz), i M. Wójcik (Brześć nad Bugiem).**

Ogółem zarząd główny związku miast polskich składa sie z 21 członków. Z tego jest **18 przedstawicieli B.B.W.R., 2 przedstawicieli Str. Narodowego i 1 — P.P.S.** Podział ten odzwierciedla układ stosunków politycznych na terenie całej Polski. (i)

Na froncie robotniczym
Pluszowcy pracują.—Strajk pończoszników trwa.— O umowę w przemyśle budowlanym

Zatarg w przemyśle pluszowym w Łodzi został całkowicie zlikwidowany. Jak wiadomo, główną przyczyną strejków było stanowisko dyrekcji zakładów przemysłowych Finstera, która nie chciała zgodzić się na wypełnienie postulatów robotniczych.

Wczoraj dyrekcja Finstera zawiadomiła inspekcję pracy, że zgadza się wykonać żądania robotników, a tem samem **strejk w tej fabryce został zlikwidowany.**

***

Strejk w drobnym przemyśle pończoszniczym w Łodzi trwa w dalszym ciągu. Ponieważ strejkujący zwrócili się do pozostałych robotników z prośbą o pomoc — wczoraj odbyło sie **zebranie robotników pończoszników, na którem postanowiono opodatkować sie na rzecz strejkujących.**

***

Wczoraj odbyło się zebranie robotników przemysłu budowlanego, na którem potsanowiono **bez umowy zbiorowej nie podejmować żadnej pracy.**

Ponieważ na ostatniej konferencji w inspekcji pracy nie osiągnieto rezultatu, robotnicy budowlani postanowili, iż w razie gdyby do 15 b. m. umowa zbiorowa na bieżący sezon nie została zawarta — po tym dniu proklamuia strejk na wszystkich budowlach w naszem mieście. (i)

Proces komunistyczny
Wyrok zapadnie w sobotę

Proces przeciwko 15 oskarżonym o propagowanie haseł komunistycznych w druku dobiega już końca. Wczoraj przemawiali w dalszym ciągu obrońcy oskarżonych: adw. Kempner, Lederman z Warszawy, Birencwajg i Barcikowski z Katowic.

Sąd wysłuchał przemówień do godzin popołudniowych, poczem zarządził przerwę do dziś rana.

Dziś — ostatni dzień procesu, poświęcony ostatnim mowom obrończym.

Wyrok zostanie najpewniej ogłoszony w sobotę. (gas).

Naród handlarzy i pośredników

garnie się do pracy produktywnej. — Tow. „Ort" zakłada szkoły rzemieślnicze, przemysłowe i rolnicze dla młodzieży i dorosłych. — Żydzi polscy mają już dość handlu

Rozmowa z prezesem centrali tow. „Ort", p. Leonem Bramsonem

Do Łodzi przybył w bieżącym tygodniu wybitny działacz społeczny, prezes komitetu wykonawczego światowego związku towarzystw „Ort" w Paryżu **p. Leon Bramson,** celem przyczynienia się do rozszerzenia działalności towarzystwa „Ort" w naszem mieście.

P. Leon Bramson **był niegdyś czynnym i wybitnym politykiem.** Był posłem do I Dumy rosyjskiej i na terenie Petersburga **współpracował ze ś. p. Aleksandrem Lednickim.** W roku 1917, po pierwszej rewolucji rosyjskiej, był **autorem projektu ustawy o równouprawnieniu mniejszości narodowych w Rosji,** wydanej przez rząd tymczasowy z Kiereńskim na czele. Po rewolucji bolszewickiej p. Bramson wyjechał do Paryża i tam zajął się pracą społeczną, stając na czele egzekutywy związku towarzystw „Ort."

Odwiedziliśmy pana Bramsona, by zapoznać się z celem jego wizyty w naszem mieście i z działalnością towarzystwa, które on reprezentuje.

Nasz rozmówca zwraca nam uwagę na **jednostronną strukturę gospodarczą ludności żydowskiej,** zamieszkałej w krajach wschodniej Europy. Są to przeważnie **drobni kupcy, drobni handlujący i pośrednicy,** czyli ludzie, którzy nie posiadają właściwie żadnego zawodu i których praca w przeważającej mierze jest **nieproduktywna.**

— Towarzystwo „Ort" — mówi nam p. Bramson — ma właśnie na celu

PRZEWARSTWOWIENIE NARODU ŻYDOWSKIEGO,

odciągnięcie go od handlu, od pośrednictwa i skierowanie do rzemiosła oraz do rolnictwa.

Przed czterdziestu laty rozmawiałem na ten temat z Lwem Tołstojem, bawiąc u niego w Jasnej Polanie i stwierdzić muszę, że myśl ta już wówczas była gorąco popierana przez tego wielkiego myśliciela i pisarza rosyjskiego. Przed wojną towarzystwo „Ort" działało tylko na terenie Rosji, **ale od 15 lat stało się towarzystwem międzynarodowem, obejmując zasięgiem swej pracy 14 krajów.** W krajach tych jest ponad 100 komitetów, z których część bierze udział w pracy pośrednio, udzielając środków finansowych i zajmując się propagandą większość jednak pracuje czynnie organizując warsztaty, kursy, szkoły itd.

Działalność nasza idzie w trzech kierunkach: Przedewszystkiem

CHCEMY DAĆ WYKSZTAŁCENIE ZAWODOWE MŁODZIEŻY

i dlatego organizujemy dla niej **szkoły rzemieślnicze, szkoły przemysłowe i szkoły rolnicze.** Takich szkół dla młodzieży mamy dotąd 35. Poza tem utrzymujemy **77 szkół dla dorosłych,** w których następuje zmiana ich przynależności społecznej. Mamy w tych szkołach drobnych kupców, biuralistów, handlujących, którym dajemy **przygotowanie dla pracy w rzemiośle, tworzymy z nich fachowe kadry robotników przemysłowych i uczymy pracy na roli.** Pęd do tych szkół jest tak wielki, że dodać muszę, iż 2/3 dorosłych słuchaczy naszych szkół rekrutuje się właśnie spośród b. kupców. Szkoły dla dorosłych są przeważnie wieczorowe, aby w czasie nauki nie uniemożliwiać im pracy zarobkowej.

— Czy dużo uczniów uczęszcza w tej chwili do tych szkół?

— **Do szkół rzemieślniczych i przemysłowych uczęszcza 6000 ludzi.** W ciągu 14 lat ostatnich

SZKOŁY „ORTU" WYKSZTAŁCIŁY 26.000 LUDZI NA DZIELNYCH RZEMIEŚLNIKÓW I ROBOTNIKÓW FABRYCZNYCH.

Szkoły nasze są bardzo dobrze zaopatrzone. Prócz wykładów teoretycznych mamy **warsztaty rzemieślnicze dla nauki praktycznej, mamy też warsztaty fabryczne, w których przyszli robotnicy odbywają swój stage, a nawet i technikum.** Zaznaczyć muszę, że nietylko kształcimy ludzi w nowych zawodach, ale pomagamy im w tych zawodach pracować. Udzielamy pożyczek na zakup inwentarza i urządzenie warsztatów, umożliwiamy podróże na poszukiwanie pracy, emigrację itd.

— A sprawa szkolenia rolniczego?

— To jest właśnie trzecia wytyczna naszej działalności, która realizujemy w dwuch kierunkach. Przedewszystkiem **kształcimy ludzi na rolników i następnie pomagamy im nabywać rolę i osiadać na niej.** Inicjatywy w kierunku wyboru miejsca nie przejawiamy. Jeśli wykwalifikowany rolnik, który wyszedł z naszej szkoły chce jechać do Palestyny, **umożliwiamy mu to.** Jeśli chce jechać do krajów południowej Ameryki lub południowej Afryki i tam pracować na roli — **również mu pomagamy.** Wybór miejsca pozostawiamy zainteresowanym. Subsydjujemy zakładanie kolonji rolnych — w tej chwili **mamy już 80 takich kolonji, z których kilka znajduje się na południu Francji.** I muszę stwierdzić, że żydzi, którzy zakosztowali pracy na roli, stają się fanatycznie przywiązani do tego zawodu i wkładają maksimum pracy w swe działki ziemi.

Drugi kierunek polega na szkoleniu ludzi w sadownictwie, ogrodnictwie, mleczarstwie itd.

Mieliśmy ostatnio wiele do zrobienia wśród emigracji niemieckiej. Bardzo wielu ludzi, należących do wolnych zawodów, **nie mogło tych zawodów wykonywać zagranicą.** Trzeba było ich nauczyć innego fachu. Utworzyliśmy więc dla nich oddziały przy szkołach rzemieślniczych, **wyszkoliliśmy 200 ludzi, b. adwokatów, lekarzy i nauczycieli w działach elektrotechnicznym i ślusarsko - mechanicznym, pod Marjampolem założyliśmy szkołę rolniczą, we Francji uruchomiliśmy kursy zawodowe radjotechniczne, krawieckie, kroju.**

W chwili obecnej

GŁÓWNA NASZA UWAGA JEST ZWRÓCONA NA POLSKĘ.

25 komitetów na terytorjum Polski rozszerzy obecnie swą działalność. Jest to tembardziej pożyteczne, iż nowe prawo przemysłowe w Polsce stawia wysokie wymagania rzemieślnikom i dlatego **chcemy wykształcić naszych słuchaczy tak doskonale, by wypełnili oni wszystkie stawiane im wymogi.** Szczególnie zaś chodzi nam o Łódź, gdyż **nędza, panująca wśród społeczeństwa żydowskiego w Łodzi jest straszna. 54 proc. żydów łódzkich pozostaje bez pracy, a ponieważ byli to ludzie „bez zawodów" jak już wspomniałem, drobni kupcy, którzy zostali zrujnowani, pośrednicy handlowi, którzy dziś są niepotrzebni, drobni handlujący itd. nie są oni nigdzie zarejestrowani jako bezrobotni i nie korzystają z żadnych niemal świadczeń. Tych ludzi chcielibyśmy nauczyć fachu, tym ludziom chcielibyśmy dać możność zarobkowania.**

W Łodzi jest to możliwe. Towarzystwo „Ort" prowadzi tutaj warsztaty i kursy tkactwa, pończosznictwa, dziewiarstwa, krawiectwa, gorseciarstwa, szwactwa, radjotechniczne. **W ciągu 14 lat w Łodzi skończyło nasze szkoły 7000 słuchaczów, w chwili obecnej zaś kształci się przeszło 200 ludzi.** Dlatego też obecnie, prócz stałego komitetu towarzystwa, powstał w Łodzi **komitet specjalny, na czele którego stanął p. N. Ejtingon, a który ma na celu stworzenie pomocy dla kształcenia się w pożytecznych zawodach rzemieślniczych, fabrycznych i rolniczych ludności żydowskiej w Łodzi.**

Zaznaczyć muszę w końcu, że praca nasza, idąca w kierunku zmiany struktury gospodarczej społeczeństwa żydowskiego, spotyka się z żywym oddźwiękiem w krajach zachodniej Europy. We Francji, Anglji i w Stanach Zjednoczonych pracują specjalne komitety, składające się nie z żydów, które udzielają nam pomocy w tym kierunku. **We Francji na czele takiego komitetu stoi minister Herriot, a w Stanach Zjednoczonych senator Wagner. Jest to praca bardzo ciężka i żmudna. Ale gdy uda nam się z narodu handlarzy uczynić naród rolniczy, rzemieślniczy, robotniczy, — zadanie nasze będzie dokonane — zakończył swe interesujące wynurzenia, p. Bramson.**

Wieś żydowska--Jeziorana

Jak pracują i wyglądają włościanie wyznania mojżeszowego

Na linji kolejowej Lwów — Równe znajduje się niewielka stacyjka Jeziorany. Mało kto z podróżnych zwraca na nią uwagę. A tymczasem Jeziorany — niemal zupełnie nieznany, a bardzo ciekawy rozdział w historji żydów w Polsce.

W roku 1855, na mocy ukazu cara Mikołaja I, osadzone zostały na roli w Jezioranach, stanowiących wówczas olbrzymie pustkowie,

cztery rodziny żydowskie,

które otrzymały na własność działki ziemi ornej od 30 do 50 dziesięcin. W następnych latach przybyło jeszcze sporo nowych osadników żydowskich, wieś rozrosła się, otrzymała własnego sołtysa, a jej mieszkańcy nazwani zostali **„jewrei - ziemliedielcy".** W kilkanaście lat później, gdy wioska zaczęła się rozrastać, nie obeszło się bez szykan, w których celowały względem żydów rządy carskie. Po wojnie krymskiej odebrano dużą część posiadłości kolonistom żydowskim, aby je darować wdowie po generale Dobrowolskim, za zasługi, położone przez jej męża w czasie kampanji. Majątek ten pozostał do chwili obecnej w posiadaniu rodziny generała, a rządzi nim chwilowo b. pułkownik armji carskiej, Elis.

Wieś żydowska Jeziorany jednak pozostała. Ponieważ obowiązujące ustawy uniemożliwiały chłopom żydowskim nabywanie ziemi w drodze kupna, skierowali oni swe usiłowania na zwiększenie **wydajności swych małych działek.** Wyniki, jakie osiągnęli, są wręcz bezprzykładne.

Stali się mistrzami w uprawie jarzyn i ogrodowizny, plantują buraki cukrowe. W hodowli bydła, koni i drobiu dochodzą do pierwszorzędnych rezultatów.

Dziś wieś ta liczy niespełna 500 mieszkańców, **wyłącznie chłopów wyznania mojżeszowego.** Praca na roli zmieniła tych ludzi w sposób wręcz niezwykły. Mimo, iż są to ludzie bardzo nabożni nie mieszają się z ludnością innych wsi **— nie mają żadnych zewnętrznych cech semickich. Postacie tęgie, barczyste, spokojne w ruchach i w mowie. Wszyscy bez wyjątku mają jasne włosy i niebieskie oczy. Ubiorem, rysami twarzy nie różnią się zupełnie od typu okolicznych włościan. Mówią kresową polszczyzną, językiem hebrajskim i żydowskim.**

Wnętrza chat świadczą o upodobaniach życiowych mieszkańców. Wprawdzie podłogę zastępuje przeważnie **klepisko z ubitej gliny,** jednakże pokrywa **je makata domowego wyrobu, a w izbach widzi się sprzęty, wykonane z swoistym artyzmem. W każdej chacie świeci żarówka elektryczna. Główna ulica wioski zabrukowana jest kostką drewnianą. Na naczelnem miejscu we wsi stoi duży, piękny, murowany budynek — synagoga, zbudowana przez samych włościan.**

Aktualny dziś w żydostwie problem przewarstwowienia znalazł w Jezioranach swą realizację. Eksperyment ten dowiódł, że trud na roli tworzy nowych, wartościowych ludzi.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę o godz. 7.30 wiecz. przebój sezonu — „Kwiecista droga" Katajewa, a w czwartek również o godz. 7.30 „Morfium".

Oba te przedstawienia dane będą dla robotników.

W piątek trzymająca w nieustannem napięciu widzów, sztuka Herzera „Morfium" z udziałem Edwarda Żyteckiego.

„CYD" DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

W sobotę o godz. 4-ej po południu premjera nieśmiertelnej tragedji Piotra Corneilla w tłomaczeniu Stanisława Wyspiańskiego. Tak reżyser H. Szletyński jak i dekorator Konstanty Mackiewicz dołożyli wszelkich starań, ażeby wspaniała ta klasyczna sztuka otrzymała jaknajbardziej stylową oprawę sceniczną. Ceny najniższe od 30 gr. do 1.60.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, w środę, dnia 10 bm. o godz. 8.15 premjera głośnego misterjum Kazimierza Przerwy Tetmajera p. t. „Judasz" w reżyserji Antoniego Piekarskiego. Udział bierze cały zespół dramatyczny.

***

„Judasz" jest to wielki poemat dramatyczny — tragedja najbardziej nieszczęśliwego człowieka, którego niebo się wyparło a ziemia przyjąć nie chce. Misterjum to jest oparte na przeraźliwym i trudnym do pojęcia i przeprowadzenia motywie miłosnego szału Judasza do Marji Magdaleny i zrodzonej stąd nieszczęśliwej nienawiści do Chrystusa.

Poemat Tetmajera jest ogromnym monologiem nieszczęśliwca, monologiem o niezwykłej świetności poetyckiej, przerywanym od czasu do czasu scenami zbiorowemi, wśród których są także sceny niezrównanej piękności, jak np. spotkanie Jana z Marją Magdaleną. Scena ta stanowi perłę dramatyczną.

POWTÓRZENIE KOMEDJOBAJKI „STAŚ LOTNIKIEM".

Wystawiona z niebywałem powodzeniem komedjobajka Remusa p. t. „Staś lotnikiem" w Teatrze Popularnym (Ogrodowa 18), wystawiona będzie ponownie w nadchodzącą sobotę, dnia 13 bm. o godzinie 4 po południu.

Bilety w cenie od 25 do 75 groszy już do nabycia w kasie teatru od godziny 11 do 2 i od 6 wieczorem.

Impreza ta zorganizowana jest przez LOPP.

KONCERT SYMFONICZNY W FILHARMONJI.

Wiele wrzawy wywołała zapowiedź koncertu symfonicznego Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej pod dyrekcją Bronisława Szulca, który odbędzie się w czwartek, dnia 11 kwietnia rb. o godz. 8.30 wiecz. Atrakcją tego koncertu będzie występ solisty Henryka Temianko, laureata Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Warszawie, który dał się poznać Łodzi podczas swego recitalu w dniu 21 marca rb. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

WYSTĘP DORY KALINÓWNY W FILHARMONJI.

Wielkie zainteresowanie wzbudziła zapowiedź występu Dory Kalinówny, który odbędzie się w sobotę, dnia 13 kwietnia o godz. 8.30 wieczorem w sali Filharmonji. — Wielka ta artystka przyjeżdża do Łodzi tylko na jeden występ, przyczem da się podziwiać Łodzi w zupełnie nowym programie. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Otwarta w niedzielę, niezwykle, ciekawa wystawa prac: Bloku Zawodowych Artystów Plastyków spotkała się z wielkiem uznaniem publiczności i zwiedzana jest bardzo licznie zarówno przez miłośników sztuki, jak i szerokie warstwy publiczności łódzkiej.

Na wystawie reprezentowane są różne działy sztuki a więc: malarstwo, grafika, rzeźby oraz przepiękne tkaniny „Ładu" z polskiego lnu i z polskiego jedwabiu oraz kolekcja prac artystów malarzy francuskich.

JUTRO PREMJERA NOWEJ „SZOPKI".

W czwartek, dnia 11-go kwietnia o godzinie 10-ej wieczorem odbędzie się w lokalu klubu przy Syndykacie Dziennikarzy Łódzkich (Piotrkowska 121, prawa of., II-gie wejście) premjera nowej, aktualnej szopki łódzkiej, do której kukiełki wykonał art.-mal. Wincenty Brauner.

Przegląd pojazdów mechanicznych

Dziś, w środę, dnia 10 bm. do przeglądu cywilnych pojazdów mechanicznych, przed komisję przeglądową Nr. 1 — ulica Wigury (Pusta) — dojazd od ulicy Kilińskiego, należy dostarczyć pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli (instytucyj, firm), których nazwiska rozpoczynają się od liter Hi do końca H, J, przed komisję przeglądową Nr. 2 — ulica Wigury — dojazd od ul. Sienkiewicza — należy dostarczyć pojazdy mechaniczno - motocyklowe bez wózków właścicieli, których nazwiska rozpoczynają się od liter K, L, P, jutro w czwartek, dnia 11 bm. przed komisją przeglądową Nr. 1 należy dostarczyć pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli o nazwiskach na litery Ka, Ke, — przed komisję przeglądową Nr. 2 — motocykle bez wózków, właścicieli o nazwiskach na litery N, O, R, S.

Pojazdy muszą być dostarczone na komisje o godz. 8-ej rano. (p).

Zabójca z litości przed sądem

Aleksander Woicki zastrzelił swą kuzynkę, ponieważ, jak twierdzi, była ona nieuleczalnie chora.— Tajemnicza choroba Marji Łobodowskiej

Profesorowie przeciw djagnozie dr. Oskara Woynowskiego

Warszawa, 9 kwietnia.

(B) Przed sądem okręgowym warszawskim rozpoczął się dzisiaj oczekiwany z olbrzymiem zainteresowaniem proces 35-letniego Aleksandra Woickiego, oskarżonego o zabójstwo z litości swej kuzynki, Marji Łobodowskiej.

Sala wypełniła się po brzegi publicznością.

Na pierwsze pytanie przewodniczącego, sędziego Dudy, Woicki, szczupły brunet w okularach, o inteligentnej twarzy i ujmującej sylwetce, odpowiada po dłuższym namyśle:

— **Przyznaję się do winy — mówił— ale z pewnem zastrzeżeniem. Rozumiem że zabójstwo jest przestępstwem, ale w tym wypadku nie poczuwam się do winy Znałem Łobodowską od urodzenia jej, byłem bowiem ciotecznym bratem jej matki.**

Z dalszych pytań przewodniczącego wynika, że Woicki znał Łobodowską 23 lata. Zabójstwo nastąpiło, kiedy Łobodowska liczyła 27 lat.

W dalszym ciągu Woicki zeznał, że Łobodowska była zdolnem dzieckiem, jednakże w wyższych klasach gimnazjalnych, zatrzymała się na pewnym szczeblu rozwoju. Uderzał m. in. jej charakterystycznie niewyrobiony charakter pisma. Pozatem — zdaniem Woickiego — było coś nie w porządku z jej systemem seksualnym. Stroniła od ludzi, nie umiała być swobodną. Ojciec Łobodowskiej był palaczem w jednej z fabryk warszawskich, a matka zajmowała się gospodarstwem.

Zamachy samobójcze

W ciekawy sposób przedstawia się przebieg choroby umysłowej Marji Łobodowskiej. Chora zwracała się kolejno do kilku lekarzy, **którzy nic konkretnego zaordynować nie potrafili.** Zalecano jej jedynie wypoczynek i przebywanie na świeżem powietrzu. Wówczas Łobodowska zwróciła się również do dr. Oskara Wojnowskiego, który uznał, że jej stan psychiczny jest ciężki.

W tym okresie również Łobodowska usiłowała kilkakrotnie popełnić samobójstwo. Kiedyś na spacerze z Woickim **chciała skoczyć do Wisły z mostu Poniatowskiego.**

Woicki powstrzymał ją jednak, prosząc, aby zaniechała narazie zamiarów samobójczych, a kiedy okaże się, że nie ma dla niej ratunku,

WTEDY OBIECAŁ JEJ „SWĄ POMOC“.

W rodzinie Łobodowskiej twierdzili, że uległa ona silnemu wstrząsowi psychicznemu na tle choroby matki.

Wobec tego, że choroba Łobodowskiej wyraźnie zaostrzała się, przejawiając się m. in. w częstych omdleniach całkowitem powstrzymywaniu się od mówienia, odmawianiu przyjmowania pokarmów i t. d. matka chorej, wyczerpawszy wszystkie drogi leczenia, **udała się z pielgrzymką do Częstochowy, żeby przed cudownym obrazem Matki Boskiej prosić o ratunek dla córki.**

Nieobecność matki wykorzystał Woicki dla przecięcia pasma udręki swej kuzynki.

Obiecał zabić

Wedle jego wyjaśnień, bezpośrednim impulsem do popełnienia zabójstwa były jej wymówki, **że nie dotrzymuje danego jej słowa.**

Woicki twierdzi, że Łobodowska dopominała się zastrzelenia jej. Rewolwer Woicki miał już przygotowany od kilku dni i widząc, że choroba z każdym dniem postępuje, a ostatnio wyraża się m. in. w strasznych bólach fizycznych, — zdecydował się

NA POPEŁNIENIE ZABÓJSTWA Z LITOŚCI,

ażeby kuzynka jego nie męczyła się dłużej.

Woicki odpowiada przed sądem z wolności, po paromiesięcznem przebywaniu w więzieniu.

Rozprawom przysłuchują się trzej biegli psychjatrzy, a mianowicie docent dr. Łuniewski, dr. Dreszer i dr. Szczyt.

Wśród świadków znajdują się krewni Łobodowskiej, jej koleżanki oraz lekarze, którzy leczyli chorą.

W dalszym ciągu dzisiejszych zeznań oskarżony Woicki podnosi przestępstwo swoje do wyżyn czynu, dokonanego nietylko dla dobra zastrzelonej Łobodowskiej, **ale dla dobra całego społeczeństwa,** (?) które uwolnił od ciężaru osoby, chorej psychicznie i dla społeczeństwa szkodliwej.

Sąd — jak wynika z pytań, stawianych przez przewodniczącego sądu, Dudę — odnosi się jednak z niewielkiem zaufaniem do zeznań Woickiego i stara się ustalić,

czy nie łączyły go z Łobodowską stosunki intymne.

Woicki zaprzecza tym pytaniom, a na pytanie sędziego Dudy, czy nie lepiej byłoby leczyć Łobodowską, niż zabijać ją? — nie odpowiada wogóle.

Z pośród świadków pierwszy zeznawał

dr. Oskar Woynowski

jak wiadomo doktór filozofii, posiadający w Warszawie rozległą praktykę medyczną, w której posiłkuje się t. zw. medycyną tybetańską.

Przy ustalaniu personaljów dr. Woynowski podaje, że jest

wyznania bramińsko-indyjskiego,

a następnie stwierdza, że nie może przypomnieć sobie szczegółów choroby Łobodowskiej, gdyż **przyjmuje około 60-iu pacjentów dziennie.** Pamięta jednak, że Łobodowską badał i postawił **diagnozę rozmiękczenia mózgu.** Nie wydaje mu się, ażeby mógł powiedzieć Woickiemu że stan Łobodowskiej jest beznadziejny, gdyż z reguły tego nikomu nie mówi.

— **Leczyłem ks. Potulicką** — mówił dr. Woynowski — **na tę samą chorobę i dzisiaj jest ona już zdrowa. Możliwe, że o Łobodowskiej mówił z pesymizmem Woickiemu mój sekretarz, ale on wogóle za dużo gada....**

Dziwna djagnoza

Na pytanie, jaka była przyczyna choroby Łobodowskiej, odpowiedział dr. Woynowski, że przyczyna choroby było to, że **„PŁYN MÓZGOWY NIE ŁĄCZYŁ SIĘ Z MEMBRANĄ USZNĄ“...**

To oświadczenie dr. Woynowskiego wywołuje sensację wśród zebranych na sali biegłych lekarzy sądowych, którzy wszyscy trzej, jakby na komendę,

ROKŁADAJĄ BEZRADNIE RĘCE I WYBUCHAJĄ ŚMIECHEM.

Docent dr. Łuniewski prosi o głos i stwierdza, że z tej djagnozy dr. Woynowskiego nic nie rozumie, podobnie jak i jego koledzy.

Przewodniczący sędzia Duda zapytuje wobec tego dr. Woynowskiego, czy może biegłym lekarzom wyjaśnić bliżej swą djagnozę. Dr. Woynowski powiada, że może to uczynić jednakże

prosi o pozwolenie mówienia po niemiecku,

gdyż tym językiem włada lepiej, aniżeli polskim.

Sąd zgadza się na to. Dr. Woynowski w ciągu dziesięciu minut **wyjaśnia po niemiecku trzem ekspertom lekarskim szczegóły swej djagnozy.**

Po zakończeniu wykładu docent dr. Łuniewski oświadcza sądowi ponownie że

ANI ON, ANI JEGO KOLEDZY NIC Z TEGO, CO MÓWIŁ DR. WOYNOWSKI, NIE ROZUMIEJĄ.

Dr. Woynowski odpowiada na to, że jest bez znaczenia, czy go lekarze rozumieją, czy nie, gdyż **leczy on profesorów wydziału medycznego licznych uniwersytetów polskich i doprowadza ich do zdrowia, mimo, że inni lekarze nie są w stanie tego uczynić.**

Po zeznaniach dr. Woynowskiego sąd przesłuchał członków rodziny Łobodowskiej, którzy zeznają zgodnie, że choroba jej była ciężka, jednakże naogół w rodzinie nie sądzono, że choroba jest beznadziejna, tembardziej, że Łobodowska po przebyciu momentów chorobowych bardzo ciężkich, miała momenty całkowitego przejaśnienia psychicznego.

Jutro dalszy ciąg rozprawy i wyrok.



„Rewolucja pałacowa“ w prasie narodowej

Wydawnictwo dzienników „ABC“ i „Wieczoru Warszawskiego“ przeszło w ręce b. min. Zdziechowskiego. — Dalsze zmiany personalne

Warszawa, 9 kwietnia.

(B) W warszawskich kołach dziennikarskich duże wrażenie wywołała swego rodzaju „rewolucja pałacowa“, która rozegrała się dzisiaj w jednem z największych wydawnictw stołecznych wydających dzienniki „ABC“ i „Wieczór Warszawski“.

Oba te dzienniki, założone w swoim czasie przy udziale p. Wojciecha Trąmpczyńskiego i b. ministra skarbu Zdziechowskiego, a pozostające pod redakcją posła Strzetelskiego i b. posła Majewskiego, **związane były najbliżej ze Stronnictwem Narodowem.** Przed dwoma laty b. min. Zdziechowski, który pełnił obowiązki dyrektora wydawnictwa, **został przez spólników swych ze spółki wydawniczej usunięty.** Przed kilkoma tygodniami b. min. Zdziechowski oraz ks. Sapieżyna, z której córką żonaty jest syn b. min. Zdziechowskiego, **wystąpili do sądu łącznie o zabezpieczenie ich interesów w wydawnictwie i nałożenie sekwestru sądowego.**

Dzisiaj sąd uwzględnił podanie ks. Sapieżyny i b. min. Zdziechowskiego, mianując sekwestratorem sądowym adw. Prądzyńskiego. Adw. Prądzyński rozpoczął swe urzędowanie od **udzielenia natychmiastowej dymisji ze stanowiska redaktora „Wieczoru Warszawskiego“ b. posłowi Majewskiemu, jednemu z najwybitniejszych przywódców Stronnictwa Narodowego, i zamianował redaktorem naczelnym „Wieczoru Warszawskiego“ b. min. Zdziechowskiego.**

W kołach dziennikarskich przypuszczają, że w ciągu najbliższych dni **nastąpią również poważne zmiany personalne w redakcji „ABC“, której filarem publicystycznym jest poseł Stanisław Stroński ze Stronnictwa Narodowego.**

Nowe legitymacje Ubezpieczalni

zawierają 12 miejsc na fotografje ubezpieczonego i członków jego rodziny

Dowiadujemy się, że Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi otrzymała z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych legitymacje ubezpieczeniowe, w które zostaną zaopatrzeni wszyscy robotnicy i pracownicy umysłowi, podlegający ubezpieczeniu.

Legitymacja ubezpieczeniowa jest przeznaczona dla dokonywania tych wszystkich wpisów, które mają na celu umożliwienie ubezpieczonemu kontroli jego uprawnień, nabytych w czasie ubezpieczenia oraz ułatwienie ubezpieczonemu i członkom jego rodziny korzystania ze świadczeń zarówno w zakresie ubezpieczenia chorobowego, jak i emerytalnego. Ponadto

legitymacja ma ułatwiać Ubezpieczalni kontrolę osób ubezpieczonych oraz osób pobierających świadczenia.

Za okazaniem legitymacji ubezpieczeniowej, zaopatrzonej w zaświadczenie pracodawcy, ubezpieczony i członkowie jego rodziny otrzymują pomoc lekarską bezpośrednio u lekarza Ubezpieczalni, t. j.

z pominięciem biur administracyjnych Ubezpieczalni.

Legitymacja zawiera **12 miejsc na fotografje ubezpieczonego i tych członków rodziny oraz osób, które są uprawnione do świadczeń i ukończyły 14 lat życia.** Fotografji według ustalonego wzoru dostarcza ubezpieczony.

Legitymacje te będą służyć dla osób zarówno obowiązkowo ubezpieczonych, jak i kontynuujących ubezpieczenie, tudzież dla osób dobrowolnie ubezpieczonych.

W pierwszym rzędzie legitymacje ubezpieczeniowe wydawane będą osobom nowozgłoszonym do ubezpieczenia, następnie Ubezpieczalnia kolejno wydawać będzie legitymacje pozostałym członkom Ubezpieczalni, którzy obecnie posiadają tylko legitymacje tymczasowe.

Termin rozpoczęcia i kolejność wydawania legitymacyj Ubezpieczalnia poda w formie ogłoszeń.



REPUBLIKA DZIECI

Nowelka.

MGŁA

— Ja jednak popłynę — rzekł Jerzy do swego przyjaciela.

Siedzieli obaj w nadbrzeżnym piasku. Słońce przygrzewało mocno i dzień zdawał się być wymarzony do wycieczki łódką.

— Zrobisz, jak chcesz — odparł Janek — ale mówię ci, że to niema sensu. Morze jest teraz gładkie, ale za godzinę będzie burzliwe. Mój ojciec, który jest marynarzem, nauczył mnie czytać powietrzne znaki. Patrz, woda jest zupełnie ciemna.

— E, pleciesz. Jest jasno i pogodnie. Nie chce ci się wyruszyć na morze, to nie, popłynę sam.

Wygrzebał się z piasku i pobiegłszy do wciągniętej na brzeg łódki, zepchnął ją na wodę.

— Janek wzruszył ramionami.

— Chcesz się koniecznie utopić, to się top. Tylko, żebyś nie miał w godzinę śmierci pretensyj do mnie.

Ale Jerzy już odbił.

Janek wstał i począł iść w kierunku widniejącej zdala chaty. Właściwie, to nie był pewny, czy jego przepowiednia co do pogody się spełni. Ale ojciec mówił, że, gdy woda na morzu ciemnieje, nastąpi burza.

Przeszedł już paręset kroków, gdy z tyłu dobiegło go głośne „hallo“. Był to drugi jego przyjaciel, Adaś.

— Hallo, Janek, dokąd to?

— Idę do Wincentego.

— To pójdziemy razem.

Wincenty był to stary rybak, wyga morski. Chłopcy lubili słuchać jego gawęd, zawsze ciekawych i zawsze o morzu. I tym razem Janek zamierzał „wyciągnąć“ go na opowiadanie. — Zwykle stary nie dał się długo prosić, dziś jednak, wyszedłszy przed chatę, przysłonił oczy ręką, patrzał się długo na morze, poczem rzekł jedno słowo:

— Mgła.

— Gdzie? — spytał zaniepokojony Janek.

— Patrz, tam, na horyzoncie.

— Mój Boże, a Jerzy wyjechał na pełne morze.

— Dawno?

— Będzie już pół godziny...

— Hm... może zdąży wrócić.

Przypatrywali się wszyscy trzej ledwie widocznemu pasmu na horyzoncie. Lekkie spoczątku zamglenie stawało się coraz ciemniejsze, rosło, przybliżało się. Począł dać wiatr i morze, dotąd spokojne, zafalowało.

— Nigdzie go nie widać — rzekł Wincenty. — Musiał daleko wyjechać w morze.

— Co robić?

— Ano, popłyniemy go szukać — odparł stary „Jaskółka“ gotowa.

„Jaskółka“ była to mała, ale mocna i zwrotna barka Wincentego.

Nim zdążyli odbić od brzegu wiatr się wzmógł. Duże granatowe fale poczęły przelatywać ponad dziobem „Jaskółki“. Jerzy, który siedział u steru, przemókł do nitki. Jednocześnie mgła gęstniała i nadchodziła z szaloną szybkością. Po piętnastu minutach mały statek był ze wszech stron otulony lepkiemi oparami, które dozwalały widzieć tylko na 7 — 10 metrów. Szczęściem wiatr rozwiewał co chwila te tumany, tworząc długie luki.

— Nie znajdziemy go — rzekł zatroskany Janek. — A mówiłem mu, żeby nie płynął.

Za całą odpowiedź Wincenty rozpiął tylny żagiel i począł lawirować wśród mgły.

— Bij w dzwon — rzekł do Adasia.

Adaś zaczął uderzać miarowo. W ten sposób chcieli dać znać Jerzemu, że śpieszą na ratunek.

Lawirowali tak długi czas. Stary coraz posępniejszym wzrokiem spoglądał dokoła. Nagle, gdy silniejszy podmuch wiatru wyrąbał lukę we mgle, Janek zawołał:

— O, tam!

Na falach, dnem do góry, kołysała się łódka, a na niej, kurczowo przyczepiony, leżał ciemny kształt człowieka.

Wincenty wykonał zwrot w prawo i zaczęli się zbliżać. Nie było jednak łatwo podpłynąć do łódki: chybotała się na wsze strony i Wincenty obawiał się wywrócić ją. Wreszcie podpłynęli dość blisko i Janek skoczył w morze. Jerzy był zupełnie nieprzytomny. Z „Jaskółki“ rzucono linę: na niej uwiązał Janek bezwładnego towarzysza, poczem zaczęli go holować na statek.

Wrócili szybko choć z trudem do brzegu. Jerzy długo chorował po tym wypadku. Jednak odtąd słuchał zawsze rad Janka, dotyczących pogody.

Sami to zrobimy!

Skrzyneczka z pudełek od zapałek

Chcecie mieć skrzyneczkę do rozmaitych drobnych rzeczy jak znaczki, obrazki lub szpilki guziki i t. p.? To jest nieco trudniejsza rzecz do zrobienia ze względu na połączenia — ale przecie — nie święci garnki lepią. Połączenia te wykrawamy z twardego kartonu, robimy odpowiednie dziurki, i przymocowujemy do pudełek od zapałek (szufladek) zapomocą guzika i nitki. Cała rzecz wymaga trochę cierpliwości, ale tylko trochę. Oto rysunek.

NA EGZAMINIE.

Nauczyciel: — Co możesz mi powiedzieć o Djogenesie?

Moniek: — Nic złego. To był bardzo porządny człowiek.

Uśmiechnij się!

NIEBEZPIECZEŃSTWA WIELKIEGO MIASTA

albo: „Morze przepłynął, przy brzegu utonął“.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

ARYTMOGRAF

Nad. J. Pripis

16 — 17 — 19 — 25
17 — 1 — 5 — 2 — 15 — 9 — 2.
16 — 5 — 19 — 26.
11 — 19 — 12 — 2 — 15 — 6 — 9 — 2.
5 — 18 — 16 — 5 — 19 — 2 — 15 — 25 — 17.
19 — 5 — 16 — 26 — 3 — 12 — 11 — 27 — 2.
2 — 19 — 2 — 27.
9 — 26 — 12 — 9 — 26 — 18 — 21.
12 — 11 — 21 — 3 — 17 — 15 — 2.
11 — 25 — 2 — 12 — 9 — 2.
7 — 19 — 20 — 27 — 2.
5 — 7 — 11 — 16 — 25.
13 — 5 — 19 — 27 — 26 — 19 — 20.
17 — 18 — 5 — 15 — 6 — 17 — 28 — 18 — 27 — 11.
19 — 17 — 28 — 5 — 19.
18 — 17 — 28 — 2.
27 — 17 — 18
24.
11 — 15 — 6 — 9 — 5.
27 — 17 — 19 — 2 — 15.
17 — 18 — 2.
12 — 26 — 28 — 19.
17 — 19 — 27 — 2 — 15.
15 — 2 — 19 — 25 — 20.
9 — 5 — 23.
2 — 12 — 7 — 5 — 3 — 19 — 2.
12 — 17 — 19 — 15 — 5 — 25 — 27 — 2.
24.

Cyfry zastąpić literami, tworzącemi słowa o podanem znaczeniu. Pierwsze litery dadzą rozwiązanie.

Znaczenie słów: 1) przystań okrętów, 2) wyspy na oceanie Spokojnym, 3) kraj w Ameryce Południowej, 4) kraj w Europie, 5) sztuczny język, 6) nie monarchja, 7 napój alkoholowy, 8) imię męskie, 9) stolica Portugalji, 10) państwo w Europie, 11) roślina, 12) kraj w Afryce, 13) bożek handlu w dawnej Grecji, planeta, 14) pisarz polski, 15) środek lokomocji, 16) ptak nocny, 17) ptak śpiewający, 18) samogłoska, 19) kraj w Azji, 20) święta księga mahometan, 21) owad, 22) pałac dawnych królów francuskich, 23) wielka burza 24) zimowy sprzęt sportowy, 25) zwierzę, 26) nauka matematyczna, 27) przyrząd do powiększania, 28) słynny biegacz fiński, 29) samogłoska

★

BILETY WIZYTOWE

St. Agarino

Z. Woty

Kah

Jan Szorut

Przestawiając litery odczytać zawód tych panów

SZARADA

Tajemnicą otoczona,
Po wsze czasy zagubiona,
Czyś ty, **cała** kiedyś była,
Czy legenda się zrodziła?
Czy **raz-dwa-trzy-k** cię pochłonął.
Czy też weszłaś w ziemi łono? —
Nikt o tem nam nie powie,
Nikt o tobie się nie dowie.
Z czwartej - trzeciej praistnienia.
Twego, nie zostało cienia.

ANAGRAM

Z czterech liter ułożyć 5 słów o następującem znaczeniu: 1) z rzek i mórz dobywają. 2) imię żeńskie, 3) miasto w Afryce, 4) gatunek skorupiaków, 5) kraj w Małej Azji.

UKŁADANKI SZARADOWE

Przyrząd w kuźni + zaimek wskazujący = miasto w Polsce

Imię męskie + zaimek wskazujący = miasto w Polsce.

Drzewo + więzienie = miasto w Europie.

Rozwiązania rozrywek z dzisiejszego numeru nadsyłać należy do Redakcji „Republiki Dzieci“, Piotrkowska 49 — do środy, dnia 17 bm. włącznie.

Za prawidłowe rozwiązania przynajmniej połowy rozrywek przeznaczamy do rozlosowania 2 nagrody: książkę i grę towarzyską.

ROZWIĄZANIE ROZRYWEK

umieszczonych 27 marca br.

LOGOGRYF: 1) Wawel, 2) iglo, 3) Wisłoka, 4) Alpy, 5) tandem, 6) runda, 7) obrok, 8) błazen, 9) Irak, 10) secik, 11) incydent, 12) ślę (wspak), 13) centrum, 14) imperator, 15) emigracja, 16) południe, 17) łańcuch, 18) oliwa.

Pierwsze litery tworzą: „Wiwat, robi się ciepło“ **ROZSYPIANKA:** Monaco, Ameryka, Rumunja, Jugosławia, Azja, Korea, Olimp, Niemcy, Oslo, Portugalja, Norwegja, Irlandja, Czechosłowacja, Kanada, Afryka. Pierwsze litery tworzą: „Marja Konopnicka“. **ZAGADKA GEOGRAFICZNA:** Kraków, Tarnów, Dolina, Dębica, Olkusz, Kałusz. Litery na przekątnej tworzyły nazwę: „Kalisz“. **METAMORFOZA:** Tarka, marka, Marta, karta, kasta. **KRYPTOGRAM:** „Fortuna, kołem się toczy“. **BILETY WIZYTOWE:** Buchalter, zegarmistrz, notarjusz.

NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązania rozrywek, umieszczonych 27 marca otrzymali:

I. J. Weidler — ul. Piotrkowska 53 — książkę.

II. Ch. Meinbaumówna — ul. Żeromskiego 18 — grę towarzyską.

Po odbiór nagród należy zgłaszać się do Redakcji „Republiki Dzieci“ — Piotrkowska 49 — w czwartek lub piątek (11 lub 12 bm.) między godz. 6 — 7 wiecz.

I CIĄGLE COŚ NOWEGO...

Zdawałoby się, że na świecie nie pozostało ani piędzi niezbadanej i nieodkrytej ziemi. Tymczasem w Afryce, Ameryce, Azji, a nawet Australji — lądach przecież zamieszkałych — istnieją całe połacie, które na mapie znane są jako „białe plamy“. Są to obszary niezbadane, nietknięte jeszcze stopą cywilizowanego człowieka. Takiemi są np. środkowe Kongo i Tybet. Ale, bądź co bądź, wiemy, gdzie te kraje leżą, jaka jest ich — mniej więcej — flora, fauna — jacy zamieszkują je ludzie. I — zdawało się nam, że jeśli nie zbadaliśmy wszystkiego, to tylko dlatego, iż chwilowo tego dokonać nie możemy — ale pomimo to, wiemy dokładnie, co gdzie na naszym globie się znajduje. Tymczasem — jak donoszą dzienniki norweskie — ku zdumieniu geografów—załoga statku „Thornsharn“ odkryła w sferze podbiegunowej nieznany nikomu ląd. Nowy ląd otrzymał nazwę Ingrid Christansen i została zatknięta na nim flaga norweska — na znak przynależności do tego państwa. Tylko — kto zechce zamieszkać w tym kraju, w którym nic nie rośnie i niema wcale zwierząt.

★

Dokonano ciekawego wynalazku „radjo - samolotowego“, który znalazł już zastosowanie w życiu praktycznem. Wyobraźmy sobie pilota, zagubionego w gęstej mgle nad kanałem La Manche. Co robić, jak kierować powietrznym statkiem? I oto pilot pochyla się nad mikrofonem, umieszczonego wewnątrz samolotu aparatu nadawczego i zaczyna mówić — byle co, pierwsze lepsze słowa, nawet bez sensu — w tej samej chwili zaczynają pracować urzędnicy na stacjach w Croydon i Pulham. Nie zwracają uwagi na słowa, tylko na natężenie głosu; nastawiają, nastrajają, regulują anteny ramowe, starannie wyszukują kąty odchyleń samolotu od linji prostej i po kilku minutach pilot słyszy: „Mówi port lotniczy w Croydon! Zboczyć na prawo! Jesteście nad Brightonem!“ I aluminjowy ptak nabiera pewności siebie i ląduje bezpiecznie podczas najgęściejszej mgły.

NIE ZAWIERA METALICZNYCH DOMIESZEK-PUDER ABARID



Do nabycia we wszystkich aptekach.



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

ŚRODA, 10 kwietnia 1935 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. 6.36—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.45: Muzyka (płyty). 7.45—7.50: Odczyt. progr. na dzień bieżący. 7.50—8.00: Wskazówki praktyczne. 8.00—8.05: Audycja dla szkół. 8.05—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warsz. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05. Wiad. meteor. 12.05—12.50 Drobne utwory skrzypcowe (płyty). 12.50—12.55 Chwilka dla kobiet. 12.55—13.00. Dziennik południowy. 13.00—13.50 Koncert orkiestry salonowej pod dyr. Zdz. Górzyńskiego 13.50—13.55 Wiadomości gospodarcze. 13.55—14.00 Przegląd giełdowy. 14.00—14.45 Polskie tańce (płyty). 14.45—15.45 Przerwa.

15.45—16.30. Koncert zespołu Dzierżanowskiego i Suchockiego z udziałem Kazimierza Szereszewskiego — piosenki.

16.30—16.45. „Wpływ wiosny na cerę" — odczyt wygł. dr. Marta Biernacka.

16.45—17.00. „Kwadrans słynnych artystów" — Wanda Landowska — klawesyn — płyty.

17.00—17.15. „Podstawy wiedzy współczesnej"— odczyt 4-ty p. t. „Polityka państw europejskich po wojnie" — wygł. prof. Jan Dąbrowski (z Krakowa).

17.15—17.50. Koncert solistów: Franciszka Platówna (sopran) i Józef Kamiński (skrzypce).

17.50—18.00 (Książka i Wiedza) — odczyt o książce prof. Bystronia p. t. „Megalomanja narodowa" — wygł. Wacław Rogowicz.

18.00—18.15. Koncert na teorbanie artysty kobziarza Włodzimierza Szulca. — Transmisja ze Lwowa.

18.15—18.30. Wesoły sketch.

18.30—18.40. Skrzynka techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli kier. techniczny Rozgłośni Łódzkiej p. Wacław Gawroński.

18.40—18.45: „Życie artystyczne i kulturalne".

18.45—19.07. „Revellersi" — płyty.

19.07—19.15: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.15—19.25: Muzyka (płyty).

19.25—19.30 Wiadomości sportowe lokalne.

19.30—19.35: Wiadom. sportowe ogólnopolskie.

19.35—19.50. Koncert chóru „Harmonja" — tr. z Katowic.

19.50—20.00: Felieton aktualny.

20.00—20.45. Melodje z filmów dźwiękowych — płyty.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00. „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce".

21.00—21.30 Koncert Chopinowski w wyk. Bolesława Kona. (Tr. do Włoch).

21.30—21.40 „Działalność Komitetu Funduszu Pracy Wojew. Łódzkiego" (pogadanka).

21.40—22.00. Koncert laureata I-go Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego.

22.00—22.15: Koncert reklamowy.

22.15—22.45. „30 minut humoru" — występ J. Kolischera (tr. ze Lwowa).

22.45—23.00. Muzyka lekka.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

RADIO PARIS. Arje operowe.
MOSKWA (Kom.). Koncert wieczorny.
BRUKSELA FRANC. „Pelleaus i Melisanda" — sztuka muz. Faurego.
STOCKHOLM. Koncert symfoniczny.
LENINGRAD. Koncert symfoniczny.
KOSZYCE. Muzyka lekka.
BRATISLAWA. Koncert radjoork.
NATIONAL PR. Muzyka lekka.
STUTTGART. Koncert symfoniczny.
LIPSK. Wesoły koncert.
KRÓLEWIEC. Muzyka romantyczna.

Wycieczka harcerzy do Stanów Zjednoczonych A P.

Związek harcerstwa Polskiego organizuje w roku bieżącym wycieczkę instruktorów harcerskich do Stanów Zjednoczonych A. P. Uczestnicy wycieczki wezmą udział w zlocie Organizacji Skautów Amerykańskich, a następnie w zlocie harcerstwa Związku Narodowego Polskiego w Staniach Zjednoczonych. — Wycieczka trwać będzie od 15 sierpnia do 15-go października rb.

Uczestnicy tej wycieczki obowiązani będą przed swym wyjazdem towarzyszyć polskiej delegacji z Ameryki na zlot jubileuszowy Z. H. P. w wycieczce po Polsce i w zlocie, a następnie przeprowadzić dla tej delegacji kurs drużynowych. Poza tem uczestnicy muszą odbyć obóz przygotowawczy.

OFIARA.

Lekarze Szpitala Miejskiego na Radogoszczu zamiast bankietu pożegnalnego dla ustępującego ordynatora D-ra D. Weisbruma składają na kolonje letnie TOZ'u zł. 165.— (sto sześćdziesiąt pięć).

Przeciwnikom świadomego macierzyństwa—ku rozwadze

Tragedja rodziny robotniczej

Matka porzuciła 5-ro dzieci.—Nikt nie chciał się niemi zaopiekować. — Bez pracy i bez dachu nad głową

Przed sądem okręgowym w rozprawie przeciwko matce, winnej podrzucenia swych pięciorga dzieci — odsłoniła się wczoraj przerażająca tragedja najbiedniejszych z biednych.

Helena Wróblewska, oskarżona, liczy lat trzydzieści trzy. Wróblewski pije, gdy ma za co i pije nawet wtedy, gdy nie ma za co. Rodzinie nie daje na utrzymanie prawie nic. Zresztą ostatnio, jako robotnik sezonowy, był bez pracy.

Nieszczęśliwa Wróblewska nie mogła sobie dać rady aż z pięciorgiem dzieci i jeszcze latem przybyła do wydziału opieki społecznej z całą swą gromadką i

pozostawiła dzieci w korytarzu.

Woźny i posterunkowi ustalili rychło adres teściowej Wróblewskiej i do jej mieszkania na ul. Wrześnieńską skierowali pięcioro jej wnucząt. Babka nie chciała przyjąć dzieci: sama nie miała co jeść i zresztą za kilka dni miała się poddać ciężkiej operacji, tak, że całem dochówkiem Wróblewskich nie miałby się kto opiekować. Te argumenty nie przemówiły jednak do przekonania funkcjonarjuszy, którzy mieli za zadanie nie wracać z dziećmi, a

pozostawić je pod pieczą babki.

Na ulicy Wrześnieńskiej doszło do wielkiej awantury: zebrało się sporo gapiów którzy opowiedzieli się za Wróblewską i próbowali nie dopuścić do pozostawienia u niej dzieci. Skończyło się na tem, **że bezradni funkcjonarjusze pozostawili dzieci na ulicy i wrócili do swej pracy.**

Wróblewska, oskarżona, zajęła się tedy swoimi w tak osobliwy sposób dostarczonemi jej dziećmi, ale tylko na krótko. Czwartego października znów przybyła do wydziału opieki społecznej

i znów pozostawiła swe dzieci.

Wyszło wtedy na jaw, że **nieszczęśliwa ta kobieta utraciła w tym czasie dach nad głową:** posterunkowy posłany dla zbadania, czy istotnie Wróblewscy zostali eksmitowani **znalazł jej wszystkie rzeczy na podwórzu.** Wróblewska otrzymała wtedy od wydziału opieki 90 złotych na nowe mieszkanie, a dzieci przekazane zostały do miejskich domów opieki.

Dwoje z tych maleństw zmarło: **nie wytrzymały tych przejść, tego nocowania na ulicy, przerzucania jak rzeczy z jednych rąk do drugich. Zmarła sześciotygodniowa dziewczynka i dwuletni chłopczyk.**

Wróblewska przyznała się do samego czynu, ale nie wzięła na siebie winy. **Nędza ją zmusiła do takiego postępowania. Mąż nie ma najmniejszej nadziei otrzymania pracy i zresztą nigdy się dziećmi nie interesował.**

Sąd skazał Wróblewską **na sześć miesięcy więzienia.**

W tej sprawie dowiedzieliśmy się jeszcze dwuch szczegółów, wysoce frapujących: oto **prokuratura ma wystąpić z oskarżeniem przeciwko Wróblewskiemu o brak dozoru nad jego własnemi dziećmi, i** ponadto — mówiła o tem teściowa oskarżonej — **nieszczęśliwa Wróblewska jest znów w stanie błogosławionym.** Sprawa świadomego macierzyństwa nabiera w świetle tej sprawy barw szczególnie jaskrawych. (g)

Ś. † P.

Zdzisław Czerwiński

Inżynier, przedstawiciel Vacuum Oil Company Sp. Akc.

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 9 kwietnia 1935 r.
W zmarłym tracimy oddanego i pożytecznego pracownika.
Cześć Jego pamięci!

Zarząd i Dyrekcja Vacuum Oil Company, S. A.

Balkony muszą być zbadane,

aby uniknąć powtórzenia się tragedji przy ul. 11 Listopada 38. Na zgniłych belkach oparte jest życie lokatorów

Donosiliśmy w dniu wczorajszym o pracach komisji sądowo - technicznej, przeprowadzonych na posesji przy ulicy 11 Listopada 38, gdzie doszło do tragicznego w następstwach oberwania się balkonu pod 15 gośćmi weselnymi.

Jak już wspominaliśmy — komisja ustaliła, że bezpośrednią przyczyną katastrofy była **karygodna lekkomyślność całej grupy ludzi, którzy ławą, tłocząc się i cisnąc, weszli na balkon.** Dalsze jednak badania komisji stwierdziły, że i same belki żelazne, wspierające pomost balkonu nie były w zupełnie dobrym stanie. W cieńszych punktach przekroju belek widoczne były zacieki i zardzewienia b. liczne, które w znacznej mierze spowodowały osłabienie belek. Szczególnie silne było to zardzewienie tuż koło muru, t. j. przy styku z źródłem wilgoci.

Gospodarz domu tłomaczy się, że balkon był zamknięty i że miał zostać w najkrótszym czasie skontrolowany. Lokatorzy domu twierdzą jednak, że nikt balkonu nie zamykał i że dostęp nań był przez cały czas zupełnie wolny

W związku z tą tragedją wyłania się niepokojąca ogół kwestja **stanu balkonów w domach łódzkich wogóle.** — Sięgnijmy pamięcią wstecz, przypomnijmy sobie setki domów, w których bywaliśmy, w jakich mieszkaliśmy, lub przez które przechodziliśmy. Czy zdarzało nam się widzieć balkon remontowany, lub poddany kontroli? Wypadki tego rodzaju są tak rzadkie, że nikt ich nie pamięta i przytoczyć nie potrafi. **W wielu domach, starych, liczących po kilkadziesiąt lat, tynkowanych, malowanych i nawet przerabianych kilkakrotnie zmienia się wiele rzeczy, ale balkony pozostają nietknięte, a ich belki — na których dosłownie — wspiera się niejedno życie ludzkie — pozostają w zupełnem zapomnieniu.** A tymczasem przez szereg lat deszcze, wilgoć i wiatry żżerają belki w balkonach, rdza przenika w nie coraz głębiej i balkon, pierwotnie zbudowany zgodnie z wszelkiemi obliczeniami wytrzymałości materjałów — **staje się coraz mniej bezpieczny i coraz bardziej zdradliwy.**

Nad sprawą tą winny zastanowić się władze budowlane i administracyjne **Podobnie, jak po tragicznym pożarze przy ul. Cegielnianej rozpoczęły specjalne komisje kontrolę urządzeń przeciwpożarowych w fabrykach łódzkich, tak po katastrofie przy ul. 11-go Listopada winny odpowiednie czynniki rozwinąć energiczną akcję kontrolną nad balkonami w domach łódzkich.**

Nie wątpimy, że w rezultacie tej akcji bardzo wiele balkonów w Łodzi zostanie zamkniętych i przekazanych do przymusowego remontu. (g)

Budujmy drogi przez POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ własnemi środkami—własną pracą rozbudujemy polską sieć drogową.
Komitet Ligi Drogowej Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej Warszawa, Poznańska 36.

Kino „EUROPA" Narutowicza 20. Dziś
CHŁOPCY Z PLACU BRONI
Rapsodja bohaterstwa i poświęcenia według głośnej powieści FR. MOLNARA Pocz. o 4, 6, 8, 10.15
Nadprogr.: dodatki dźwiękowe m. in. zdjęcie z POBYTU MIN. EDENA W WARSZAWIE.

Sala Filharmonji tel. 213-84
JUTRO w czwartek, dn. 11 kwietnia o g. 8.30 w. Wielki Koncert Symfoniczny Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej pod dyrekcją
Bronisława SZULCA pierwszego dyrygenta Polski
Solista: **Henryk TEMIANKA**
Laureat Międz. Konk. im. H. Wieniawskiego.
W programie:
Beethoven: Symfonja III (Eroica)
„ Koncert D-dur
„ Uwertura „Egmond"
Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Najbardziej emocjonujący film sensacyjno-erotyczny, to
POJEDYNEK ZE ŚMIERCIĄ Wkrótce

„Grand-Kino" DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Czołowe arcydzieło tegorocznej austrjackiej prod. filmowej
W rol. gł. Martha Eggerth, Szöke Szakall, Paul Hörbiger.
„Audjencja w Ischlu" Pocz. o 4

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Prezydjum Zrzeszenia
Interesantów Handlu Bawełną

Wczoraj odbyło się zebranie zarządu Zrzeszenia interesantów handlu bawełną, poświęcone sprawie **ukonstytuowania prezydjum** tej nowej organizacji. Zgodnie z naszemi zapowiedziami na prezesa wybrano p. **Teodora Endera** na wicepresów zaś: radcę łódzkiej Izby Przemysłowo - Handlowej, p. **J. Krauzego** oraz dyr. gdyńskiego oddziału B. G. K. — **p. Grabowskiego.**

Ponadto na zebraniu powyższem dokonano wyboru dwu komisyj — **arbitrażowej i różnic gatunkowych.** Zadaniem komisji arbitrażowej będzie **kontynuowanie prac nad utworzeniem gdyńskiego arbitrażu bawełnianego,** a następnie jego prowadzenie. Do komisji tej weszli przedstawiciele Łodzi i Gdyni.

Komisja różnic gatunkowych, składająca się wyłącznie z przedstawicieli łódzkiego przemysłu i handlu bawełnianego, będzie miała na celu **porównywanie notowań na giełdach surowcowych** i przygotowywania tabeli różnic, które będą podstawą do rozrachunków, wynikających z decyzji gdńskiego sądu arbitrażowego.

Na następnem zebraniu zarządu Zrzeszenia Interesantów Handlu Bawełną, które oczekiwane jest za miesiąc, rozpatrzone będą konkretne projekty technicznej organizacji arbitrażu bawełnianego w Gdyni.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 9 kwietnia.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie w dziale dewiz przeważała tendencja niejednolita i obrót był mniejszy. Notowano: Amsterdam 358.15 (+15), Berlin 213.50 (+25), Bruksela 90,05 (+5), Gdańsk 173.18, Londyn 25.64 (+4), Madryt 72.50 (+4), Medjolan 44.15 (—10), przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5.31, Oslo 128.60 (—115), Paryż 34.99, Praga 22.15 (+15), Sztokholm 132 (—15), Zurych 171.67 (—1). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 198.50, szyling austr. 99.50, korona cz. 21.90, frank fr. 35.01, frank szw. 171.50, funt sterl. 25.62 (+4), dolar got. 5.31, dolar zł. 9.05, rubel zł. 4.66, rubel sr. 1.70, bilon 0.78. Bank Polski płacił za banknoty dol. 5.27

AKCJE. Również i na rynku akcyjnym panowało usposobienie słabsze, przy bardzo małych obrotach. Notowano: Bank Polski 88.50, Węgiel 13 (—100), Lilpopy 11.05 (—10), Starachowice 17.25—17.10 (—55). W tranzakcjach dokonanych a nienotowanych: Ostrowieckie 21.50—21.

PAPIERY PROCENTOWE. W dziale papierów procentowych, podobnie jak i w pozostałych panowała słabsza tendencja. Większem zainteresowaniem cieszyły się 7 proc. stabil. i 4 i pół proc. l. z. ziemskie. Notowano: 3 proc. budowl. 45.25 (—25), 4 proc. premjowa dol. 53.50 (—25), 4 proc. inwest. zw. 106 (—100), serjowa 108, 5 proc. konwers. 66.75, 5 proc. kolej. 61.75 (—25), 7 proc. stabil. 66.13—65.25—65.38 (—137), 8 proc. oblig. budl. B. G. K. I em. 93, 8 proc. l. z. Przemysłu Polskiego funtowe 87.50 (—50). 4 i pół proc. l. z. ziemskie 51,25—51 (—25), 7 proc. l. z. ziemskie dol. 48.50, 5 proc. W-wy 1933 r. 59.75 (—25), w odc. po 1000 zł. 60, 5 proc. Łodzi r. 1933 — 52.50 (—88). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 6 proc. dol. 77 (—75), 8 proc. dill. 89.50—89.25, 7 proc. warsz. dol. 69.50, 8 proc. Piotrkowa 49. Za 7 proc. śląską chcjano płacić 70.50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5,30, kupno 5,29, poż. budowlana 45.50—45.25, dolarówka — 53,75—53,50, poż. inwestycyjna 109.00—108,00, poż. stabiliizacyjna 67,00—66.50, Bank Polski — 89,00—88.50, 5 proc L. Z. m. Łodzi za rok 1933 — 52,50—52,00. Tendencja utrzymana.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 11.40, kwiecień 11.05, maj 11.09, czerwiec 11.12, lipiec 11.15—16, sierpień 11.04, wrzesień 10.93, październik 10.83—84, listopad 10.86, grudzień 10.89—90, styczeń 10.92, luty 10.95, marzec 10.99.

NOWY ORLEAN. Loco 11.42, maj 11,03, lipiec 11.10—11, październik 10.78, grudzień 10,84, styczeń 10,87, marzec 10.98.

LIVERPOOL. Loco 6,35, kwiecień 6,24, maj 6,21, czerwiec 6,17, lipiec 6,15, sierpień 6,03, wrzesień 5,97, październik 5,91, listopad 5,88, grudzień 5,88, styczeń 5,89, marzec 5,89, kwiecień 5,88, maj 5,88.

EGIPSKA. Loco 8.36, maj 8,07, lipiec 8,07, październik 8.05, listopad 8.02, styczeń 8,01, marzec 8,02, maj 8,02.

UPPER. Loco 7,61, maj 7,33, lipiec 7,08, październik 7,00, listopad 6,91, styczeń 6.89, marzec 6,88, maj 6,88.

BREMA. Loco 13.12, maj 12.32, lipiec 12,50, październik 12,46, grudzień 12,47.

ALEKSANDRJA (Sakkelaridos). Maj 14,54, lipiec 14,59, listopad 14.63.

11 komisyj Izby Przemysłowo-Handlowej

Drugie plenarne zebranie wyznaczono na poniedziałek, 15 b. m. — Dwie nowe komisje Izby: dla spraw racjonalizacji przemysłu i handlu oraz dla spraw skompensowania przywozu bawełny

Na nadchodzący poniedziałek, **15 b. m. wyznaczone zostało drugie w obecnej kadencji plenarne zebranie łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej.** Będzie ono miało charakter przedewszystkiem organizacyjny, poświęcone bowiem będzie głównie **ukonstytuowaniu komisyj Izby, których liczba ulegnie w r. bież. zwiększeniu.**

Dotychczas Izba łódzka posiadała 9 stałych komisyj: finansowo-kredytowo-ubezpieczeniową, podatkową, polityki gospodarczej, prawno-administracyjną, eksportową, komunikacyjną, szkolnictwa zawodowego, mandatową i statutowo-regulaminową. **W obecnej kadencji utworzona zostanie jeszcze jedna stała komisja — dla spraw racjonalizacji przemysłu i handlu,** której zadaniem będzie badanie zagadnień organizacji produkcji i wymiany, działalności inwestycyjnej i t. d.

Prócz powyższych 10 komisyj o charakterze stałym, **powołana zostanie do życia komisja niestała dla spraw skompensowania przywozu bawełny.** Utworzenie tej komisji, przy prowadzonych jednocześnie badaniach zagadnień kompensacyjnych na innych odcinkach zorganizowanego życia gospodarczego, świadczy o coraz większem **aktualizowaniu się problemu wymiany towaru za surowiec** we włókiennictwie polskiem, pragnącem wyprowadzić ten problem **na drogę realnych poczynań.**

Poza wyborem członków komisyj, których skład zaproponuje prawdopodobnie prezydjum Izby, porządek dzienny poniedziałkowego zebrania plenarnego przewiduje również wybór arbitrów **sądu polubownego** na r. bież., **zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego Izby za r. 1934** i udzielenie poprzedniemu prezydjum absolutorjum, uchwalenie dodatkowego preliminarza na r. b

Przemysł zgrzebny przeciwko scaleniu

podatku obrotowego przy przędzy. — Pobór podatku winien być dokonywany w fazie eksportu surowca. — Kwestja fuzji Zw. Właścicieli Przędzalń Zgrzebnych z Krajowym Zw. Włókienniczym

Odbyło się doroczne walne zebranie Związku Właścicieli Przędzalń Zgrzebnych Województwa Łódzkiego. Ze sprawozdania ustępującego zarządu za rok ubiegły wynika, że związek jest w chwili obecnej **jedyną reprezentacją gospodarczą całego zarobkowego i części średniego przemysłu przędzalniczego zgrzebnego i wigonjowego.** Związek w liczbie 53 członków reprezentuje 130 zespołów i zatrudnia ogółem 4.200 robotników.

Rok ubiegły był dla łódzkiego przędzalnictwa zgrzebnego jednym z najtrudniejszych w ciągu ostatnich kilku lat, dlatego też przed związkiem przędzalników stał cały szereg zagadnień palących, wobec których musiał się on ustosunkowywać. Do takich zagadnień należała przedewszystkiem **sprawa przymusu organizacyjnego w przemyśle, wobec której związek ustosunkował się pozytywnie.** następnie kwestja unieruchomienia produkcji na trzecią zmianę w przędzalnictwie, która to sprawa, na skutek energicznej działalności związku, w roku bieżącym znacznie się poprawiła.

Bardzo ważnym momentem były dla Związku pertraktacje **w sprawie fuzji z Krajowym Związkiem Przemysłu Włókienniczego w Łodzi,** do którego, jak wiadomo, należy cały szereg przędzalników, przeważnie ze średniego przemysłu. Początkowo kierownictwo Związku pertraktowało z zarządem Krajowego Związku kilkakrotnie, jednak, gdy **większość członków zarządu wypowiedziała się przeciwko temu projektowi,** dalszych rozmów zaniechano, co jednak nie przesądza sprawy, niewiadomo bowiem, jak do kwestji tej ustosonkuje się nowy zarząd.

Dalszem zagadnieniem, którem zajmował się Związek, **była kwestja scalenia podatku obrotowego.** W sprawie tej Związek uzgodnił swoje stanowisko i po długich debatach wypowiedział się kategorycznie **przeciwko projektowi scaleniowemu, który przewiduje obciążenie podatkiem pierwszych przetwórców włókienniczych, a więc przędzalników. Związek stoi na stanowisku poboru podatku scaleniowego przy eksporcie surowca.**

Po omówieniu wszelkich zagadnień aktualnych w przędzalnictwie zgrzebnem, zebranie udzieliło ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem wybrano nowy zarząd, do którego weszli pp.: Speidel, Zymermann, Dobrzyński, Biederman, Hercberg, Heyman, Finkelkraut, Kaizer, Smarzyński, Rogoziński i Rozenberg.

Rezerwa przemysłu bawełnianego

Po dość silnem ożywieniu, jakie notowano na rynku gotowych tkanin bawełnianych w ciągu marca **ostatnio zapanowała na omawianym rynku cisza,** głównie wskutek uporczywych chłodów, które zmniejszyły popyt na materjały bawełniane wybitnie letnie.

Słabo dotychczas targujące kupiectwo detaliczne wstrzymało dalsze zakupy, których nie mogłoby obecnie pokryć, i oczekuje, iż większy zbyt w okresie świątecznym wyczerpie zapasy i dostarczy gotówki na uzupełnienie składów.

W związku z obecną ciszą w handlu **przemysł nieco ograniczył produkcję,** oczekując wyjaśnienia się sytuacji na rynku bawełnianym. Bądź co bądź święta wielkanocne zamykają jeden okres sezonu letniego, okres, którego **ogólny bilans nie był najlepszy,** a to nakazuje pewną ostrożność. Wprawdzie, wrazie sprzyjającej pogody, **obroty po świętach powinny ponownie wzrosnąć,** zwłaszcza, że dotychczasowe zakupy — jak już wspomnieliśmy, — nie były wielkie i **kupcy nie posiadają zbyt dużych zapasów towaru,** tem niemniej są to tylko przewidywania, które musi potwierdzić rzeczywistość. Przemysł zachowuje obecnie tem większą ostrożność, że wskutek słabych utargów **kupiectwo coraz częściej** — jak o tem donosiliśmy — **występuje o prolongatę swych zobowiązań,** co stawia produkcję wobec swego rodzaju konieczności **finansowania handlu,** niemożliwej w obecnych warunkach.

W tyg. ub. zakupywano stosunkowo najwięcej artykułów t. zw. całorocznych, których zbyt w okresie przedświątecznym jest zazwyczaj największy. Są to materjały pościelowe, ręcznikowe, podszewkowe i t. d.

Prawie bez zmian

Utrzymana tendencja na rynku pieniężnym

Rynek pieniężny naogół **nie wykazał wczoraj większych zmian.** Giełda warszawska notowała waluty przeważnie po kursie utrzymanym, a lekkie odchylenia w górę miał jedynie **funt, który zwyżkował o 4 punkty do 25.64, i floren holenderski, który zyskał 15 punktów, osiągając kurs 358.15.** Kabel na Nowy Jork notowano po 5.31.

Podobna sytuacja panowała na rynku łódzkim, który notował dolary po 5.29 w żądaniu i 5.27 w placeniu, funty po 25.80 w żądaniu i 25.60 w płaceniu i marką niemiecką po 2.00 i 1.99. **Dolar złoty ustabilizował się na poziomie 9.10 w sprzedaży i 9.05 w kupnie.**

Bank Polski płacił za funty 25.35, t. j. o 20 punktów mniej niż onegdaj, dolary zaś kupował po utrzymanej cenie 5.26 i 5.27, w zależności od wielkości odcinków, i 5.29 za czeki.

Utrzymaną tendencję miał również rynek walorów, a jedynie **poż. stabilizacyjna wykazała niewielką zniżkę,** schodząc do poziomu 66.00 w żądaniu i 65.50 w płaceniu. Poza tem notowano: dolarówka — sprzedaż 54.50, kupno 53.50, poż. budowlana 46.50—46.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi 53.00—52.50.

25 miljonów zł. strat

na jednej upadłości

Donoszą z Londynu, że według ostatecznych obliczeń zobowiązania firmy James & Shakespeare, która ogłosiła w swoim czasie upadłość w związku z krachem na rynku pieprzu, wynoszą 756.000 funtów szterlingów. Aktywa wyrażają się cyfrą 236.000 Ł., wobec czego **niepokryte straty wynoszą olbrzymią sumę 520.000 funtów szterlingów,** a przy doliczeniu kapitału akcyjnego **nawet 945.000 Ł.**

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 14.00—14.25 pszenica 17.50—18.00, jęczmień 15.00—15.50, — owies jednolity 15.00—15.50, owies zbierany — 14.00—15.00, mąka żytnia 1) 21.00—22.00, mąka żytnia 2) 22.00—23.00, mąka pszenna gat. A — 29.00—33.00, gat. B 28.00—29.00, gat. C 27.00—28.00, gat. D 26.00—26.50, gat. E 25.00—25.50, otręby żytnie 9.50—9.75, otręby pszenne 9.75—10.00, otręby pszenne grube 10.00—10.25, rzepak 38.00—40.00, groch Victoria 36.00—40.00, groch polny 25.00—27.00, wyka 28.00—30.00, peluszka 30.00—31.00, koniczyna czerwona 90.00—120.00, koniczyna biała 50.00—80.00, makuch lniany — 17.00—18.00, makuch rzepakowy 14.00—15.00, ziemniaki 3.00—3.50, łubin żółty 9.50—11.00, łubin niebieski 10.00—11.50, śrut Soya 20.50—21.00.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74—76
tel. 129-88

Dziś premjera!

Triumf sowieckiej kinematografji. Na wystawie Weneckiej nagrodzony I-szą nagrodą

„PETERSBURSKIE NOCE"

Film mówiony i śpiewany w języku rosyjskim

Ceny miejsc: III m. 50 gr., II m. 90 gr., I m. 1.09. Kupony ulgowe po 70 gr.
Następny program: „MŁODY LAS". Potężna epopea miłości, bohaterstwa i poświęcenia. W rolach gł.: **Marja Bogda, Adam Brodisz, B. Samborski, Junosza Stępowski, Stefan Jaracz, Michał Znicz i Władysław Walter.**

Nie „nakręcamy" konjunktury

Polski program inwestycyjny zmierza do zaspokojenia najżywotniejszych potrzeb gospodarczych — Jakie prace będą podjęte w r. bieżącym? — Celowe zużytkowanie Pożyczki Inwestycyjnej

W okresie kryzysowym znaczna część ciężarów, związanych z organizowaniem i przeprowadzaniem akcji inwestycyjnej spoczywa na barkach państwa. Jest to zjawisko ogólnoświatowe. Powoduje je **obawa i niechęć kapitałów prywatnych do bezpośredniego angażowania się w inwestycje,** konieczność przeciwdziałania katastrofalnym skutkom przesilenia na odcinku społecznym i zatrudnienia przy pracach inwestycyjnych szerokich rzesz bezrobotnych, oraz **konieczność usprawnienia aparatury gospodarczej kraju,** dla skuteczniejszego stawienia czoła trudnościom przesileniowym.

O ile w większości krajów zagranicznych, organizując państwową działalność inwestycyjną, kierowano się przedewszystkiem przesłankami konjunkturalnemi i socjalnemi, to **w Polsce na pierwszy plan wysuwała się stale strona gospodarcza inwestycyj,** konieczność uzupełnienia i usprawnienia aparatury gospodarczej kraju. Braki, jakie występują do dziś dnia w dziedzinie najprymitywniejszych, a zarazem najbardziej potrzebnych narzędzi produkcji i wymiany, oraz urządzeń cywilizacyjnych, ciążą na rozwoju gospodarczym kraju.

Opierając się na tych założeniach prowadzone były w latach ostatnich, pod kierownictwem państwowem rozległe prace inwestycyjne. I tak np. w r. ub. prace prowadzone w ramach działalności Funduszu Pracy **pochłonęły blisko 100 milj. zł.,** zatrudniając w momentach największego nasilenia przeszło 100 tys. osób. Dzięki pracom tym **usprawniona została nasza sieć komunikacyjna,** zarówno kolejowa, jak i drogowa, oraz wodna, posunięto naprzód prace nad meljoracjami rolnemi, **rozbudowano sieć międzymiastowych przewodów gazowych i elektrycznych,** udzielano poparcia drobnemu ruchowi budowlanemu i t. p.

Zdając sobie sprawę z doniosłości gospodarczej prac inwestycyjnych, z konieczności dalszego ich kontynuowania na wielką skalę **rząd postanowił w roku bieżącym prowadzić dalej prace inwestycyjne,** a nawet znacznie rozszerzyć ich rozmiary i zakres. Tak, jak poprzednio, również obecnie wielki nacisk położony będzie **na dalszą rozbudowę dróg komunikacyjnych,** a w szczególności traktów łączących Warszawę z miastami prowincjonalnemi, jak Kraków, Poznań, Łódź, Częstochowa i t. p. Usprawnienie naszej sieci drogowej, równolegle do ostatnich posunięć polityczno-handlowych na odcinku samochodowym stworzyć może **nowe możliwości motoryzacji kraju.** Poważne kwoty mają być również przeznaczone na meljoracje wodne, a więc **regulację rzek spławnych i ich obwałowanie, oraz uregulowanie rzek niespławnych.**

Przewidywana jest również **rozbudowa urządzeń cywilizacyjnych i użyteczności publicznej.** Zaniedbania w tej dziedzinie są znaczne i hamują zdolność wytwórczą kraju, a ponadto obniżają poziom zdrowotności. Zamierzone **prace nad rozbudową kanalizacji i wodociągów,** budową chłodni, rzeźni, elektryfikacją kraju i t. p. chociażby w części pozwolą na zaspokojenie uzasadnionych potrzeb.

W warunkach polskiej rzeczywistości przekonywanie o konieczności gospodarczej wypełnienia luk naszej aparatury gospodarczej przez prace inwestycyjne jest łatwe, gdyż napotykane przez każdego obywatela naoczne przykłady mówią same za siebie. Jeżeli ponadto uwzględnia się inne dodatnie strony akcji inwestycyjnej, jak w szczególności dodatni wpływ inwestycyj na sytuację specjalną kraju, na zmniejszenie bezrobocia, wówczas **imperatywna konieczność zorganizowania takiej akcji staje się dla wszystkich oczywista.** Chodzi jedynie o to, ażeby akcję tę w ten sposób zorganizować, ująć i przeprowadzić, a zwłaszcza sfinansować, ażeby dała możliwie wielkie korzyści, gospodarcze i społeczne.

Forma wybrana ostatnio dla sfinansowania akcji inwestycyjnej w postaci **emisji Pożyczki Inwestycyjnej** odpowiada w całości tym postulatom. Emisja pożyczki, wydobywając pewne kapitały, spoczywające w kraju, uruchomi je i umożliwi **ich korzystne zużytkowanie dla przeprowadzenia najbardziej niezbędnych prac,** równocześnie w niczem nie zagrażając mocnej pozycji, zajmowanej przez nasze finanse, a zdobytej dzięki konsekwentnej, racjonalnej i przewidującej polityce finansowej państwa w latach ostatnich. W świetle tych rozważań jest oczywiste, że **polska akcja inwestycyjna, to nie akcja „nakręcania konjunktur"** przy pomocy niebezpiecznych i ryzykownych metod finansowo-gospodarczych, ale racjonalnie pomyślana i na realnie istniejących zasobach kapitałowych kraju oparta praca nad **zaspokojeniem najbardziej żywotnych potrzeb naszej gospodarki.**

Dr. Roman Battaglia.

SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 4

Kapitana Związkowego z dnia 9 kwietnia 1935 r.

Wyznaczam trening obozu kondycyjnego na dzień 12.IV.1935, godz. 16 min. 15 na boisku ŁKS-u.

W niedzielę otwarcie

sezonu kolarskiego w Łodzi

Otwarcie sezonu kolarskiego w Łodzi będzie nosiło charakter uroczysty. W niedzielę o godz. 8 rano w lokalu straży ogniowej przy ul. 11 Listopada 4 odbędzie się zbiórka kolarzy zrzeszonych oraz działaczy klubowych i sympatyków kolarstwa, poczem o godz. 8.30 nastąpi wyjazd zebranych do Rudy Pabjanickiej, gdzie odbędzie się nabożeństwo w kościele parafjalnym.

Po nabożeństwie odbędzie się wyścig dla kolarzy niestowarzyszonych p. n. „Pierwszy krok kolarski" na dystan sie 25 klm. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody. Zgłaszać się można również na miejscu, jednak startować mogą tylko zawodnicy, posiadający karty wyścigowe.

Reprezentacja Warszawy

na mecz bokserski z Łodzią

Skład reprezentacji bokserskiej Warszawy na mecz z Łodzią w dn. 14 b. m. został ostatecznie ustalony następująco: w. musza: Czortek, w. kog.—„Teddy", w. piórk. — Polus, waga lekka— Bąkowski, w. półśrednia — Sewerynniak, w. średnia — Karpiński, w. półc. Doroba i w. ciężka — Mizerski.

Zakupy, zakupy, zakupy!

Kochany Janku!

Wytrząsłem się w autobusie w drodze do Łodzi jak się należy... Takich szos, jak pod Łodzią, niema chyba na całym świecie.

Zato towarzystwo udało się! Naprzeciwko mnie siedzieli przez cały czas jacyś panowie i opowiadali sobie dowcipy. Jeden np. mówi:

— Co pan taki strapiony, panie doktorze?

— Miałem bardzo niemiły wypadek.

— Jaki?

— Rok czasu leczyłem jednego pacjenta na żółtaczkę, a teraz się okazało, że to jest chińczyk!

Chciałbym ci więcej powtórzyć, ale wiesz, że nie mam pamięci do dowcipów.

A propos pamięci: czy myślisz o tem, że nadchodzi Wielkanoc i trzeba wysłać pocztówki z życzeniami? Wstąpiłem do firmy **A. J. Ostrowski Spadk. (Piotrkowska 55).** Jest to największy i najtańszy skład artykułów piśmiennych w Łodzi. Przerzuciłem tam wielki zapas pocztówek świątecznych z reprodukcjami obrazów najznakomitszych malarzy polskich: pocztówki są rzeczywiście doskonałe i dostosowane do każdego smaku i każdej kieszeni. Zapamiętaj sobie adres: A. J. Ostrowski Spadk. (wydawnictwo pocztówek artystycznych) i skład materjałów piśmiennych.

Więc napisz mi natychmiast, wiele Ci pocztówek przesłać.

Jeżeli już mowa o obstalunkach, to nie zapomnij o nadesłaniu mi zamówienia na wina. Pamiętasz zapewne przedwojenny skład win, wódek, koniaków i delikatesów **Czkwianianca, Piotrkowska 69.** Obniżył on na święta ceny dla powiększenia obrotu i zareklamowania firmy. Sprzedaje wino krajowe „Muscat" po zł. 1,50, znane wino porzeczkowe po zł. 2,50 i specjalnie na święta sprowadzone wyśmienite wino węgierskie Tokay po zł. 3,50 i zł. 4 za butelkę. Przypuszczam, że przy tej okazji będziesz miał jeszcze inne zamówienia. Napisz mi także, gdybyś chciał nabyć szynki w konserwach. Dostanę to także u Czkwianianca.

Jeżeli wyczerpały wam się już letnie zapasy konserwów owocowych, to odkryłem znakomite źródło w firmie **E. Skórnicki (Stary Rynek 10).** Reprezentuje on znaną fabrykę konserw Zygmunta Ruckera S. A. we Lwowie, a w szczególności poleca konserwy owocowe: białe czereśnie, wiśnie renglody po rewelacyjnie niskich cenach. Skład firmy E. Skórnicki zaopatrzony jest również w wielki wybór znakomitych sardynek, szprot, owoców suszonych i towarów kolonjalnych. Zapamiętaj sobie adres tej firmy, gdybyś miał kiedyś sam kupować w Łodzi: E. Skórnicki, Stary Rynek 10. Tel. 255-73. Firma ta dostarcza konserw do wszystkich lepszych sklepów owocowych i kolonialnych.

Zostanę w Łodzi jeszcze kilka dni. Cieszę się z tego niezmiernie. Ze względu na pogodę, na wsi musi być teraz nieprzyjemnie: zanosi się na wiosnę, a wiosna nie chce przyjść. Klimat się zmienia, czy coś podobnego. Ale przecież musi się ocieplić, a wtedy przychodzi kolej na garderobę!

Polecono mi tutaj firmę **A. Rubin (Piotrkowska 24).** Jest to oddział fabryki sukna z Bielska. Mają kapitalny wybór nowości wiosenno - letnich dla mężczyzn oraz materjały na damskie kostjumy angielskie. Z prawdziwem zadowoleniem przerzuca się nowe desenie. Rubinowskie sukna nie ustępują w niczem angielskim; chyba tylko ceną, ale to nikogo nie martwi.

Moje deszczowe palto jest do niczego. Znasz je — to, które kupiłem w Paryżu. Poszedłem do firmy **S. Ewigkeit (Narutowicza 6),** oglądałem tam nieprzemakalne impregnowane palta (firmy „E w i c o"), które nietylko nie przepuszcza wody, ale nie osiada na nich pot. Powiadam ci — oglądałem takie palto za 55 zł.; jest ono o wiele lepsze od mojego francuskiego, które zresztą kosztowało trzy razy tyle.

Chcąc skompletować swą wiosenną garderobę wstąpiłem do znanej wytwórni obuwia **J. Fuks, Nowomiejska 6.** Wielki wybór różnego rodzaju obuwia, niskość cen i pierwszorzędny gatunek ułatwiły mi nabycie pięknej pary bronzowych pantofli, które z satysfakcją zaraz włożyłem. Firmę J. Fuks polecić ci mogę, jako odpowiednie źródło zakupów wyborowego obuwia.

Wiesz jednak coby to było, gdybym zapomniał o swej żonie.......

Wiedząc o tem, że firma „Sawa" **(Piotrkowska 33)** odwiedzana jest przez najelegantsze łodzianki wszedłem tam. Właściciel firmy „Sawa" p. Wojland, pokazał mi cały szereg najnowszych modeli rękawiczek i pończoch. Byłem bardzo zadowolony z zakupów we firmie „Sawa", gdyż przekonałem się, iż firma ta swym wielkim wyborem i solidną obsługą, zadawala każdego.

Do pięknych pończoszek jest potrzebny modny pantofelek...... Przechodząc ulicą Piotrkowską zwróciłem uwagę na gustownie urządzone wystawy znanej ci zapewne (gdyż posiada w całej Polsce swe oddziały) firmy **„Del-Ka"**, oddział w Łodzi przy **ul. Piotrkowskiej 59.** Firma ta posuwając się stale w swej produkcji, wypuściła obecnie na rynek rewelacyjny rodzaj pantofli hunting-calfowych w modnych kolorach. Pantofelek taki zrobiony jest z pierwszorzędnego i efektownego materjału i swą taniością dostępny jest dla każdego. Nadaje się on specjalnie na przejściowe wiosenne pogody. Zakupiłem w firmie „Del-Ka" 3 pary obuwia dla żony, siebie i dziecka. Zdumiony byłem kolosalnym wyborem obuwia dziecinnego i dla młodzieży.

List ten radzę zachować, gdyż podane w nim adresy firm napewno, podczas twej bytności w Łodzi, przydadzą Ci się.

Ale, ale byłbym zapomniał: jeszcze jeden „kawał" z drogi:

— Ja mam bardzo wierną żonę! — chwali się pan Agapit. — Wypróbowaną! Trzy razy odemnie uciekała z rozmaitymi bubkami i zawsze wracała!

now.

ŚWIĘCONKĘ
OZDABIAJĄ WSPANIAŁE CIASTA i POTRAWY SPORZĄDZONE z WYROBÓW
Dra. OETKERA

DOKTÓR
WOŁKOWYSKI
PRZEPROWADZIŁ SIE
na ul. CEGIELNIANĄ 11
Telefon 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

DOKTÓR
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych,
Zawadzka 6 fr. II piętro telef. 234-12
8—12, 2—4, 6—9 wiecz.
W niedziele i święta od 8—1 pp.

Dr. HELLER
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH,
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8, w niedz. i święta od 11—2 popol

DR.
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7
tel. 128-07,
od 10—12 i 5—7-ej.

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. front, I piętro Tel. 213-18
Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 w.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

DOKTÓR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNI
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

NOWA
TABELA POTRĄCEŃ
na rzecz podatku od uposażeń stosowana od 1 kwietnia 1935
do nabycia w firmie
A. J. OSTROWSKI S-cy
PIOTRKOWSKA 55

4 SALE FABRYCZNE
ogólnej powierzchni 1100 mtr. kw.
DO WYDZIERŻAWIENIA.
Cena dogodna, wiadomość tel. 149-65.

Dr. MED.
M. Maślanka
Choroby nerwowe i psychiczne
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul.
Sienkiewicza 31
Tel. 147-72.

MIESZKANIE
3 pokojowe z wszelkiemi wygodami w oficynie WYSOKI PARTER i 2 pokoje z kuchnią i wygódką na parterze w ładnym i spokojnym domu przy ul. Pierackiego (dawn. Ewangelicka nr. 7) od 1 lipca do wynajęcia. Wiadomość u administratora tegoż domu od 2 i pół —3 i pół popoł.

WYTWORNY PAN NOSI PALTO „EVICO"
PALTA już od Zł. 55.- u
S. Ewigkeita
Narutowicza 6
Bogaty wybór palt w najlepszych gatunkach.

WIŚNIOWA GÓRA. — Pensjonat „Bella". Tel. 5, B. Finkielmanowej. Elektryczność, kanalizacja. Położony w obszernym parku tuż przy samym lesie przyjmuje zamówienia na nadchodzące święta Wielkanocne. 14

Do akt Nr. Km 193/34 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 18-go zamieszkały w m. Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 29 kwietnia 1935 r. o godz. 12-ej w m. Łodzi, przy ul. Limanowskiego Nr. 111 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pianina, szafy, tualety, kredensu, pomocnika kredensu, zegaru, stołu, fotelu i 5 krzeseł, lampy elektrycznej, patefonu i tapczanu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1045.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 5 kwietnia 1935 r.

Komornik:
(—) ST. STOPCZYŃSKI.

Sprawa firmy Włókiennicza S-ka Akc. N. Ejtingon i S-ka, p-ko Szaji Bajrachowi vel Benjaminowi i Mindli małż. Frydlender vel Friedlender.

CASINO
Dziś premjera!
Najwspanialsza rewja na filmie!
DAMA z „Moulin Rouge"



Splot zabawnych wydarzeń na tle znakomitego kabaretu.
Na czele znakomitej obsady:
Constance Bennet, Franchot Toné
Bilety wolnego wejścia nieważne.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Sp. Akc.,

zawiadamia niniejszem pp. Akcjonarjuszów, że od dnia 16 kwietnia 1935 r. wydawane będą pp. Akcjonarjuszom bilety bezpłatne na przejazd tramwajami na nowy okres od 1 maja 1935 r. do 30 kwietnia 1936 r.

Wydawnictwo biletów odbywać się będzie w biurze Zarządu przy ulicy Tramwajowej nr. 6 w godzinach od 8 do 14.30 (w soboty od 8 do 12.30) za okazaniem oryginalnych akcyj lub kwitów depozytowych, przyczem na każde 50 akcyj wydany będzie 1 bilet.

Bilety wydane na okres bieżący a znajdujące się w posiadaniu pp. Akcjonarjuszów, po dniu 30 kwietnia r. b. będą nieważne.

Matki!
Zapisujcie swe niemowlęta do „Kropli Mleka"

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
„PROMIEŃ"
ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawniej Piotrkowska 81)
TEL. 112-98.
Przyjmuje na rok 1935 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na prenumeraty czasopism i dzienników miejscowych i krajowych oraz na francuskie i angielskie.
Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych. 50—4

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Dr. Jan Polak
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro i światłoleczniczy,
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
godz. przyjęć 5—7.30

KARALUCHY i PRUSAKI
tępi bezpowrotnie
TANATOL
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

KOLUMNA tel. 4
PENS. BESSEROWEJ
Przyjm. zamów. na święta Wielk.
Kuchnia rytualna
CENY PRZYSTĘPNE

Pokój umeblowany słoneczny, może być z częśc. utrzymaniem, Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

Dnia 3 kwietnia ZGUBIŁEM W FILHARMONJI PORTFEL, zawierający dokumenty dla znalazcy bezwartościowe i proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem Władysław Lewandowicz, Dyrektor Zrzeszenia Teatrów Świetlnych, Narutowicza 30.

Kupno i sprzedaż

WAGI wozowej używanej poszukuję. Oferty sub. „Waga".

AKC. TOW. JULJUSZA HEINZEL zamierza sprzedać pozostałe budynki przy ul. Brzeźnej na rozbiórkę. Bliższe informacje w biurze Piotrkowska 104.

URZĘDNIKOM NA RATY! Firanki, tiul i siatka. Eleganckie damskie płaszcze. Różne jedwabne, wełniane i do prania towary na suknie. Biały towar, obrusy; kapy, kołdry, chodniki, damska i męska bielizna, obuwie, pończochy poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44, tel. 136-48 (Wystawę naszych firanek prosimy obejrzeć Piotrkowska 68 i zanotować numer artykułu). 28

ODKURZACZ elektryczny „Protos" bardzo mało używany wraz z szafką tanio do sprzedania. Śródmiejska 19, m. 4 od 10—4.

KUPIĘ okazyjnie wózek dla bliźniąt. Wiadomość: Łódź, ul. Napiórkowskiego 65 (sklep galanteryjny).

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli na dogodnych warunkach, Łódź, 6-go Sierpnia 2 (róg Piotrkowskiej).

Lokale

3 POKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi wygodami nie wyżej II piętra poszukiwane. Tel. 155-90.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią od zaraz z wszelkiemi wygodami, II piętro front przy ul. Lipowej nr. 44. Wiadomość: tel. 113-47.

POKÓJ dla 2-ch osób, umeblowany frontowy, słoneczny, przy rodzinie chrześcijańskiej z utrzymaniem lub bez od zaraz do oddania, ul. Legjonów Nr. 65, m. 12 (przystanek tramwajowy przed bramą). 27

DO WYNAJĘCIA od 1-go lipca lokal składający się z dużej szopy murowanej, 2 szop drewnianych i dwuch pokoi biurowych — nadający się na fabrykację artykułów technicznych, lub na inny cel. Adres: Piotrkowska 166. Wiadomość u gospodarza. 30

DO WYNAJĘCIA od zaraz ładny pokój z osobnem wejściem z wszelkiemi wygodami. Żeromskiego 27, m. 5. 10

ODDAM umeblowany pokój z klatki schodowej, telefon, wygody, ewent. utrzymanie. Piotrkowska 90, m. 14.

Posady

POTRZEBNY pracownik fryzjerski męski, na stałe. 11 Listopada 80.

POTRZEBNY czeladnik, lub podręczny krawiecki. Abramowskiego nr. 5, F. Ziomka.

POTRZEBNY fryzjer damski lub fryzjerka na stałe. Piotrkowska 35, w podwórzu.

AGENTÓW portretowych na dotychczas niebywałych warunkach poszukuje Zakład Portretowy Semi-Email „Renesans", Kielce, Focha 14. Nowości niebywałe. Żądajcie prospektów. 20

Rozmaite

ZGUBIONO pasek srebrny kaukaski. Zwrócić za wynagrodzeniem ul. 11-go Listopada 20, m. 5.

BEREK FRYDRYCH, Gdańska nr. 27, zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 60091 z dn. 4/12.29 r. na zł. 10.—

ZAGINĄŁ kwit kaucyjny wydany przez Łódzkie Towarzystwo Elektryczne na nazwisko Koźmińskiego Alfonsa.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO, francuskiego, gruntownie udzielam. Korespondencja handlowa. Godz. 10—12 p. Nr. 174-26. 12

TEMATY maturalne, opracowuje inż. historji, asystentka gimnazjum. Zamenhofa 38, m. 11 od 3—5. 10

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 24 m. 8a. front. codziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-28, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.